

Ceny pre

za doręczenia w
mu miesięcznie
i dostawa do domu zł. 5
na prowincji
i przesyłką poczt. zł. 5:30
za granicą zł. 9:00

Numer pojedynowy we
Lwowie i na prowincji

20 gr.

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (1/4 cal.
szer.) w zwykłych ogłoszeniach
gr. 24, w nadesłanem i w nek.
gr. 40, w kronice, repertuar,
dział gospodarczy, paski w tek-
ście gr. 60, po kronice gr. 50,
pod nagłówkiem na pierwszej
stronie gr. 60. Za jedno słowo
w drobnych ogłoszeniach gr. 8,
kupno i sprzedaż słowo gr. 10,
matrimonialne, korespondencja
prywatna za słowo gr. 15, dla
poszukujących pracy gr. 4.
Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc.
Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru, pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzymiastowy 27. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

Poważnieni przyjaciele

Przyjaźń niemiecko - sowiecka, zawarta oficjalnie w Rapallo, a umocniona układem berlińskim, doznała nagłego zamęcenia. Narazie napięcie stosunków wzajemnych jest nawet bardzo silne, ale niestety nie ulega wątpliwości, że zostanie ono w niedługim czasie usunięte, bo na utrzymaniu przyjaźni z Sowietami zbyt wiele Niemcom zależy.

Do bardzo niedawna jeszcze wzajemne stosunki pomiędzy obu państwami były jak najlepsze. Rozpoczęte w jesieni ub. roku rokowania w sprawie zawarcia nowego traktatu handlowo - gospodarczego postępowały naprzód, co prawda dość opornie, ponieważ Niemcy, według swego zwyczaju, domagały się nadmiernego uprzywilejowania swoich interesów.

Nagle, jak piorun z jasnego nieba, przyszła wiadomość o uwiezieniu przez władze sowieckie techników niemieckich. Aresztowano i zamknięto w więzieniu w Rostowie nad Donem sześciu inżynierów i monterów, wysłanych przez najpoważniejsze firmy niemieckie do Zagłębia Donieckiego celem zbudowania turbiny w jednym z zakładów do wytwarzania elektryczności, oraz urządzeń dla destylacji węglowej. Równocześnie z nimi uwieziono dwunastu inżynierów rosyjskich, później zaś miejscowa cześć zwyczajka rozpoczęła aresztować na prawo i lewo robotników i funkcjonariuszy fabrycznych.

Natychmiastowa interwencja ambasadora niemieckiego w Moskwie hr. Brockdorff - Rantzau pozostała bez skutku. Nie tylko odmówiono uwolnienia uwiezionych Niemców, choćby za kaucją, ale nawet nie chiano wyjaśnić, o jaką zbrodnię są oskarżeni. Natomiast prasa sowiecka uderzyła na alarm, ogłaszając, że odkryto nowy spisek przeciwko władzy sowieckiej, w którym aresztowani mieli wziąć rzekomo udział. Według tych wiadomości, państwa burżuazyjne, zaniechawszy niepraktycznej — jak się okazało — polityki gospodarczej i politycznego okrażenia i izolowania Sowietów, chwyciły się obecnie innej taktyki. Idzie im teraz o to, aby w sposób zdradziecki zniszczyć przemysł komunistyczny za pomocą rozmaitych aktów sabotażu, a więc przez podpalanie i wysadzanie w powietrze fabryk, demolowanie urządzeń wewnętrznych itd. Niemcy dążyli do tego, aby gnać rzekomo do tej niecznej gry przeciw Sowietom, a uwiezienie techników było narzędziem w ich ręku. To był powód aresztowań.

W Niemczech zawrzało. Najpoważniejsi przemysłowcy zażądali zerwania wszelkich stosunków gospodarczych z Rosją sowiecką. Bo nacóż — twierdzą — przydadzą się układy gospodarcze, jeśli Niemiec przekroczy granicę sowiecką, stałe się odrazu człowiekiem wyjętym z pod prawa. Pod naciskiem oburzonej opinii publicznej rząd niemiecki musiał przerwać rokowania o traktat handlowo-gospodarczy. Nie pomogła wizyta ambasadora sowieckiego Kręteńskiego u min. Scheidemanna. Delegacja sowiecka opuściła Berlin. Napreżenie doszło tak daleko, że zaczęto się li-

Zgon wybitnego przywódcy wychodźstwa polskiego w St. Zjednoczonych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 marca (G.) Z Chicago donoszą, iż wczoraj znaleziono znanego działacza, polskiego milionera, 61-letniego Jana Smólskiego, martwego w jego mieszkaniu ze śmiertelnej rany postrzałową w głowę. Według wszelkiego prawdopodobieństwa ma się tu do czynienia z samobójstwem. Zmarły był jednym z najwybitniejszych przywódców politycznych Polaków w Stanach Zjednoczonych.

Warszawa, 19 marca. (zo) Zmarły tragicznie śp. Smólski był w życiu Polonią amerykańską jedną z najwybitniejszych postaci. Własną pracą dorobiwszy się stanowiska w świecie gospodarczo-financeowym, założył własny bank i najpoważniejszą instytucję finansową polską. Niezależność finansowa dała mu możliwość bardziej wydajnej pracy wśród wychodźstwa. Nie było żadnej większej akcji polskiej, w której

by go brakowało. Na szczególną wzmiankę zasługuje działalność Smólskiego w czasie wielkiej wojny. Wiadomo, że wychodźstwo polskie w Ameryce nader wydatnie przyczyniło się do odbudowy naszej niepodległości. — Prawie wszystkie te poczynania opierały się o Smólskiego. Podczas wojny należał do twórców Wydziału Narodowego w Stanach Zjednoczonych. Obok Paderewskiego odgrywał w nim najważniejszą rolę. Po odzyskaniu niepodległości Smólski przybył do Warszawy w r. 1920. Stosunki jakie zastał w kraju nie odpowiadały jego marzeniom. Jednakże mimo to, gdzie mógł pomagał, nie biorąc jednak udziału w życiu społecznym. Nie chciał się w nim angażować, jak poprzednio, wobec rozterek powstałych wśród wychodźstwa.

==C==

Wśród pogłosek

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 marca (zo.) W kołach politycznych roi się w dalszym ciągu od pogłosek na temat narady w mieszkaniu pułkownika Sławka oraz w związku z zapowiedzianą przez marszałka Piłsudskiego zmianą Konstytucji. Pogłoski te mówią, że rząd ma zamiar przemienić tytuł Prezydenta Rzeczypospolitej na tytuł Naczelnika Państwa, będący jak wiadomo tytułem historycznym, który przybrał Naczelnik Tadeusz Kościuszko. Jednocześnie, jak już wiadomo, Rząd będzie się domagał rozszerzenia uprawnień Prezydenta Rzeczypospolitej. W związku z temi zamiarami i faktem, że w

swoim czasie marszałkowi Piłsudskiemu proponowano przyjęcie stanowiska Prezydenta Rzeczypospolitej, na co on oświadczył wówczas, że ramy Konstytucji są dla niego zbyt ciasne, przypuszczają, że po zmianie Konstytucji droga do powrotu na stanowisko Naczelnika Państwa będzie znów otwarta. W związku z tą możliwością znówu krąży pogłoska, że w takim wypadku zniesione byłoby stanowisko wicepremiera, a stanowisko premiera objąłby gen. Sosnkowski.

Na bliższą przyszłość mówią o zmianach w rządzie i na stanowiskach w administracji. Zdaje się, że było już

postanowione, iż stanowisko ministra sprawiedliwości obejmie p. Car, dotychczasowy zaś minister p. Meysztowicz objąłby stanowisko wojewody wileńskiego. Mówią również o ustąpieniu ministra Romockiego, któryby został wojewodą warszawskim. Miejsce wojewody Bnińskiego w Poznaniu zajęłoby p. Paczkiewicz. Wojewoda pomorski p. Młodziejowski miałby objąć województwo wołyńskie, a p. wojewoda Mech poszedłby do Warszawy na stanowisko dyrektora Departamentu administracyjnego w MSWewn.

Są to oczywiście wszystkie pogłoski, których prawdziwość wykaże najbliższa przyszłość. Podajemy je jedynie z obowiązku dziennikarskiego.

Z DNIA.

LWOWSKA CHADECJA ZA RZĄDEM.

Lwów, 19 marca. (AW) Dowiadujemy się, że w niedzielę 18 bm. odbył się we Lwowie bardzo liczny zjazd rady dzielnicowej ChD na 3 województwa południowo-wschodnie (Lwów, Tarnopol, Stanisławów). Zjazd uchwalił wyrazić największe uznanie prof. ks. Szydełskiemu, posłowi Bryle i senatorom Thulliemu i Makarewiczowi za ich pracę i wysiłki około zjednoczenia społeczeństwa polskiego na naszych ziemiach i za kierunek ich polityki.

Następnie zjazd wyraził żal z powodu rozbięcia solidarności przez narodową demokrację i Piast.

W sprawie dalszej działalności ChD uchwalił zjazd zwrócić się do klubu ChD z wyrażeniem życzenia, aby klub poparł Rząd w jego poczynaniach dla dobra Państwa i Kościoła.

ROKOWANIA AUSTRIACKO - POLSKIE.

Wiedeń, 19 marca. (AW.) Ostatnio Łoła gospodarcze bardziej optymistycznie zapatrują się na stan rokowań austro - polskich. Wiadomość, że referent handlowy poselstwa polskiego, Neiman powołany został do Warszawy dla współudziału w toczących się rokowaniach, wywołała korzystniejsze nastroje, co do ewentualnej szybkiej finalizacji toczących się pertraktacji. Od kilku dni artykuły prasy wiedeńskiej w sprawie waloryzacji cel redagowane są w tonie spokojnym i ugodowym.

NA TROPIE NOWEJ ORGANIZACJI KOMUNISTYCZNEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 marca (G.) W dniu wczorajszym funkcjonariusz policji politycznej aresztował tragarza kolejowego Wysockiego, przy którym znaleziono kilkadziesiąt kg. broszur i odezw komunistycznych. Skonfiskowana bibuła poróżdzielana była na paczki z adresami osób zamieszkałych w Płońsku i Płocku. Wielka ilość adresów wskazuje, że ma się tu do czynienia z organizacją szeroko rozgazetowaną.

ZJAZD PRACOWNIKÓW UBEZPIECZENIOWYCH.

Warszawa. 19 marca (AW.) Wczoraj rozpoczął się tu zjazd delegatów pracowników ubezpieczeniowych z całej Polski. Zjazd zorganizowany został dla przeprowadzenia unifikacji ruchu zawodowego pracowników ubezpieczeniowych na terenie całej Rzeczypospolitej, opracowania statutu wspólnego dla związku ogólnopolskiego i wyboru władz. Zjazd zakończy się dziś.

ZJAZD PRZEDSTAWICIELI ELEKTROWNI.

Warszawa. 19 marca (AW.) W dniu 20 b.m. odbędzie się konferencja przedstawicieli rzadu z reprezentantami większych elektrowni komunalnych. Mają być ustalone zasady współdziałania elektrowni i kontynuowania ich działalności w dziedzinie zamierzonej przez rząd elektryfikacji kraju.

ZJAZD PRACOWNIKÓW SAMORZĄDU POWIATOWEGO.

Warszawa. 19 marca (AW.) Rozpoczęły się tu obrady zjazdu pracowników samorządu powiatowego. Zajął obrady dyr. dep. Welsbrod, przewodniczył prezes Związku poseł Bratwa, który wygłosił referat o zadaniach pracowników samorządowych. Wreszcie dokonano wyborów uzupełniających do zarządu.

UCIECZKA BANDYTY Z POCIĄGU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 19 marca. (G) Wczoraj zdołał zbiec z pociągu, zderzającego z Białegostokiem do Warszawy, znany bandyta Bolesław Lenc, który w Wilnie niedawno skazany został na 10 lat ciężkiego więzienia. Bandyta eksportowany był przez posterunkowego i miał na nogach i rękach kajdany, jednak mimo to zdołał wyskoczyć z pociągu na tor i zbiec do lasu.

AFERA DYR. KAŃSKIEGO. ZATACZA CORAZ SZERSZE KREGI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 19 marca. (G) Dzienniki podają, iż afera b. dyr. Banku Polskiego, Jana Kańskiego, zatacza coraz szersze kregi. W dniu wczorajszym z polecenia Komisji do walki z nadużyciami aresztowano znanego na terenie Małopolski przemysłowca Mariana Gawiaka. Aresztowanie miało miejsce w domu zdrowia dr. Wojciechowskiego w Krakowie.

Jest to już czwarty wspólnik dyr. Kańskiego, który się znalazł za kratami.

KOMPROMITUJĄCA ZGUBA.

Warszawa. 19 marca. (AW) Wczoraj jeden z posterunkowych Policji Państw. znalazł na ul. Żelaznej rozsypaną paczkę papierów. Znalaziono rękopisy maszynowe, dokumenty niezwykłej treści, plany terenów państwowych, działań wojennych, książkę rosyjską drukowaną w Sowietach, wreszcie szereg notatek głównie w języku rosyjskim. Policja prowadzi śledztwo.

MORDERSTWO ŚWIADKA W PROCESIE HROMADY.

Wilno. 19 marca. (AW.) Morderstwo świadka procesu Hromady — Huryna miało przebieg następujący: Huryna przybył do Wilna w charakterze świadka w procesie Hromady w dn. 16 b.m. Krytycznego dnia zabójca szedł za Huryną o godz. 11-tej w nocy ul. Jagiellońska i w pewnym momencie strzelił doń z rewolweru, trafiając Hurynę w nogę. Huryna skoczył do pobliskiej restauracji szukając ratunku, ale morderca biegnął za nim i strzelił jeszcze raz.

**Popieraj przemysł rodzinny
A dasz pracę bezrobotnym.**

APOLLO

Dziś o godzinie 3:30 odbędzie się przedstawienie inauguracyjne dla P. T. Gości zaproszonych 2795

FRANCISZEK z ASSYZU (Serafin ludzkości) POŁONIA RESTITUTA.

Z powodu koncertu natomiast tylko 1 seans o godz. 5.45. Zniżki ważne.

razy, kładąc nieszczęśliwego trupem na miejscu, poczem usiłował zbiec. W pośladki za nim rzuciło się kilku stróżów nocnych, oraz posterunkowy policji. Morderca strzelił dwukrotnie do policjanta, lecz w końcu został ujęty

na zbiegu ulic Gdańskiej i Wileńskiej przez stróża nocnego. Sprawca zamordowania Huryna jest Szymon Klinec wicz ze wsi Traby, który początkowo podawał się za Piekarskiego. Energetyczne śledztwo w toku.

W Zagłębiu Donieckim.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 19 marca. (G) Donoszą z Berlina: Powrócił tutaj z Rygi inżynier Hiller jeden z aresztowanych przez władze sowieckie specjalistów niemieckich w Zagłębiu Donieckim, następnie wypuszczony na wolność. Hiller oświadczył, że liczba niemieckich i rosyjskich specjalistów, aresztowanych w Zagłębiu Donieckim wynosi 60 osób. Robotnicy niemieccy zajęci w Zagłębiu Donieckim rozpoczęli strajk, na znak protestu przeciwko aresztowaniom.

Moskwa. 19 marca (AW.) Na ostatnim posiedzeniu ukraińskiego CİK-a z ostrym przemówieniem za represja-

mi w Zagłębiu Donieckim wystąpił komunista Szlichter, który nazwał aresztowanych poddanych niemieckich „szabrawcami”. Mówca oświadczył dalej iż rząd ukraińskiej SSR, stać będzie na stanowisku bezwzględnej ukarania winnych.

Moskwa. 19 marca. (AW) Na całym terenie ZSRR odbywają się zebrania i lotne wiece, na których zapadają rezolucje, żądające surowego ukarania uczestników spisku w Zagłębiu Donieckim. Lotne wiece odbywają się również we wszystkich zakładach przemysłowych w Baku i Arinawira.

Obserwator amerykański.

Genewa. 19 marca. (AW) We wtorek przybędzie admirał Jons, wysłany przez rząd amerykański jako obserwator na zebranie komisji rozbrojeniowej. Admirał Jons z polecenia swego rządu poinformować się ma od delegatów angielskiego i francuskiego, czy istnieją

obecnie widoki przeprowadzenia ograniczenia zbrojeń morskich. Rokowania w tej sprawie odbyć się mają również w Londynie i Paryżu natychmiast po ukończeniu prac komisji rozbrojeniowej w Genewie.

„KOPERNIK”

Dziś!

„MARYSIENKA”

Nadzwyczajna uroczysta premiera szczytowa o tworu ducha ludzkiego p. 1.

20
aktów!

KRÓL KRÓLÓW

20
aktów!

Reżyserji genialnego Cecila B. de Milla, twórcy „X. przykazań” i „Burliaka z nad Woigi”
Rudolf Schildkraut
Michael Varkonyi
Józef Schildkraut
W rolach głównych: Jetta Goudal, Leatrice Joy, William Boyd i inni.

Specjalna ilustracja mazyczna w wykonaniu zwiększonej orkiestry symfonicznej Passe-partout, bilety ulowe i bezpłatne przez pierwszych 8 dni nieważne. Kasa czynna od g. 2.30.
UWAGA! Ze względu na wyjątkową wartość tego natchnionego arcydzieła, wstęp tylko seansami. — Początek seansów codziennie o godzinie 3-iej, 5-iej, 7-iej i 9-iej.

Strajk dziennikarski w Wilnie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 19 marca. (G) Donoszą z Wilna: Wczorajsze pisma wileńskie zamieściły następujące oświadczenie Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich i wydawców wileńskich:

„W związku z konfiskatą „Słowa” i „Dziennika Wileńskiego” w dniu 17 b. m. zwołane zostało nadzwyczajne walne zebranie Syndykatu dziennikarzy polskich w Wilnie, na którym zapadła jednomyślna uchwała treści następującej:

Walne zgromadzenie Syndykatu dziennikarzy wileńskich w Wilnie na zebraniu w dniu 18 marca 1928, zwołanem bezpośrednio po konfiskatach „Dziennika Wileńskiego” i „Słowa” w dniu 17 b. m., poprzedzonych analogiczną konfiskatą „Kurjera Wileńskiego” i „Ekspresa Wileńskiego” w dniu 19 lutego br., stwierdza, że tego ro-

działu postępowanie władz z uniemożliwia normalną pracę dziennikarską i po stanowiła wezwać wydawnictwa codziennych pism do wstrzymania wydawania pism przez trzy dni, począwszy od dnia dzisiejszego, na znak protestu.

Wydawcy pism: „Słowa”, „Kurjera Wileńskiego”, „Dziennika Wileńskiego” i „ABC”, uznając słuszność zajętego stanowiska, postanowili zawiesić wydawnictwa swoje na trzy dni. Wobec tego najbliższe numery tych pism ukażą się dopiero we środę.

Jak wiadomo „Słowo”, „Kurjer Wileński” i „Ekspress Wileński” są pismami prorządowymi. Ostatnie konfiskaty nastąpiły za podanie opisu zamordowania głównego świadka w procesie Hromady.

Polsko-niemiecki spór szkolny przed Trybunałem w Haadze.

Amsterdam. 19 marca. (AW) Między narodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze przystąpił do rozpatrzenia polsko-niemieckiego sporu szkolnego. Delegat niemiecki dr. Gutting polemizował obszernie z oświadczeniem delegata polskiego prof. Mrozowskiego, skarżąc się na stronniczość polskich

władz szkolnych dla dzieci niemieckich.

Następnie replikował prof. Mrozowski, dowodząc zupełnej bezpodstawności oskarżeń niemieckich.

Przewodniczący na następne posiedzenie zapowiedział ewentualne przesłuchanie stron po raz wtóry.

OLBRZYMI POŻAR SPICHLERZA.

Berlin. 19 marca (AW.) Przez całą noc z 17 na 18 b.m. płonął na dworcu berl. Lehrterbahnhof olbrzymi spichlerz, będący własnością pewnej firmy hamburskiej. Dopiero połączonym siłom 10-ciu oddziałów straży pożarnej udało się ogień zlokalizować. — Spłonęło 8.000 worków cukru, 1.000 ton owsa i jęczmienia, oraz 200 ton maki. Istnieje podejrzenie podpalenia.

ROCZNICA REWOLUCJI BERLIN.

SKIEJ W ROKU 1848.

Berlin. 19 marca (AW.) Wczoraj jako w 80-tą rocznicę rewolucji berlińskiej w r. 1848 republikańskie i demokratyczne organizacje urządziły obchód na placu przed Zamkiem z udziałem wielkich tłumów. Po wygłoszeniu szeregu przemówień tłumy udały się pochodem do Friedrichsheim, by tam złożyć wieńce na grobach Berlińczyków poległych w walkach rewolucyjnych. Po południu sformował się wielki pochód, w którym wzięli udział socjaldemokraci, młodzież socjalistyczna i komuniści. Sferę oficjalną nie brały udziału w tym obchodzie.

DZIENNIKARZ MORDERCA.

Paryż. 19 marca (AW.) Policja kryminalna po dłuższych poszukiwaniach wpadła na trop mordercy faszysty Siworollego. Jak ustalono, morderstwa dopuścił się dziennikarz włoski nazwiskiem Ronavo. Nie ustalono dotąd kryjówki mordercy. Prawdopodobnie znajduje się on w Belgii.

POTEŻNY ORKAN NA FLORYDZIE

Nowy Jork. 19 marca. (AW) Miasto Orlando (Florida) nawiedzone zostało przez potężny orkan. Orlando oraz znajdujące się w pobliżu miasto Sorrento uległo znacznemu zniszczeniu. Siedem budynków zawaliło się, dwie osoby zostały zabite, kilkanaście rannych.

POGODA WE WTOREK.

Warszawa. 19 marca (Tel. wł.) — Komunikat Instytutu Meteorologicznego w Warszawie. W dalszym ciągu pogoda słoneczna. Nocą lekka, na wschodzie mocniejszy mróz. W ciągu dnia większe ocieplenie (do plus 5 stopni). Umiarkowane wiatry wschodnie i południowo-wschodnie.

NADESŁANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

PODZIEKOWANIE.

Niepocieszona w smutku po śmierci Meża sp. Karola Falkiewicza, zmarłego dnia 14 marca br. w Jaworowie, składam tą drogą z głębi serca płynące podziękowanie tym wszystkim, którzy w czasie choroby, śmierci i pogrzebu mego Meża okazali pomoc i serce, a w szczególności J.W. Panom: dr. J. Orskiemu, fizykowi inżynierskiemu, dr. Jahrowi, lekarzowi Kasy chorych, za troskliwe i przyjacielskie pielęgnowanie chorego. J.W. Panom: St. Lachowiczowi, burmistrzowi miasta, Romanowi Schmidtowi, sekretarzowi Rady powiatowej, przyjacielowi zmarłego i E. Voglowi, inż. Magistratu oraz gorliwie zajęciemu pogrzebem. Przewielebnemu Duchowieństwu, J.W. Panom: radcy Małnowskiemu, staroście Jaworowskiemu, Przewielebnej Wojskowej i Policji Państwowej, Magistratowi, Wydziałowi Rady Powiatowej, Izraelickiej Gminie Wyznaniowej, Tow. gimn. „Sokół”, Tow. śpiew. „Lutnia”, Korporacji Przemysłowców, Kasie chorych, Włościaństwu oraz wszystkim Przyjaciołom, Znajomym i Obywatelom miasta za udział w eksportacji zwłok do dworca w Jaworowie. J.W. Panom: L. Tulceji, dyr. gimn., St. Lachowiczowi, burmistrzowi, oraz b. posł. Puce, delegatowi Włościaństwa za serdeczne przemówienia przy trumnie. Przewiel. ks. kanonikowi Rokickiemu, proboszczowi kościoła św. Anny, J.W. Panom: Grawlewiczowi, wicewojewodzie lwowskiemu, dr. Reinlanderowi, staroście grodzkiemu, Maszkowskiemu, naczelnikowi Wydz. Woł. Chomiczkiemu, delegatowi Okr. Urz. Ubezp. oraz wszystkim Kolegom, Krowym i Znajomym za wzięcie udziału w pogrzebie we Lwowie. 2778
Blanka Falkiewiczowa.

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA ZMIENIAJĄCE DOTYCHCZASOWE USTAWY.

Warszawa, 19 marca. (zo) W „Dzienniku Ustaw” nkaże się rozporządzenie Prezydenta z dnia 14 marca, zmieniające art. 2 rozporządzenia Prezydenta w sprawie wypuszczenia 4 proc. premiiowej pożyczki wewnętrznej. — Nowe brzmienie art. 2 jest następujące: Obligacje pożyczki wewnętrznej, będą w ciągu lat 10 losowane w dniu 1 kwietnia i 1 października każdego roku. Pierwsze nastąpi wyjątkowo dnia 15 czerwca 1928 roku.

Warszawa, 19 marca. (zo) W Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie Prezydenta z dnia 14 marca w sprawie zmiany, obowiązującej w województwach małopolskich i w cieszyńskiej części województwa śląskiego, ustawy z r. 1868 o izbach handlowych i przemysłowych. Art. 23 tej ustawy otrzymuje następujące brzmienie: Równocześnie z rozwiązaniem izby, minister przemysłu i handlu mianuje na czas przejściowy komisarza, zarządzającego sprawami izby.

INWESTYCJE W WARSZAWIE.

Warszawa, 19 marca. (AW) Wobec uzyskania przez miasto Warszawę kredytów Rada miejska przyznała z tej pożyczki kredyt w sumie 6 i pół milj. zł. na budowę zakładu spalania śmieci i uzupełnienia taboru do czyszczenia miast. Mag. postanowił powołać specjalny komitet budowy, w którego skład wejdą wiceprez. Bogucki, oraz pp. Iłski, Szczypiński i Tysza.

WYCIECZKA RODAKÓW Z POZA OCEANU.

Warszawa, 19 marca. (AW) Przybywa tu przedstawiciel Zw. Narod. Polskiego w Stanach Zjednoczonych p. Litko. Przyjazd jego stoi w związku z wycieczką Polonii amerykańskiej w lipcu r.b. w sile około 500 osób do Polski. P. Litko przybył do Polski celem zorganizowania komitetu przyjęcia tej wycieczki w starym kraju.

ZJAZD LEKARZY WETERYNARYJ- NYCH.

Warszawa, 19 marca. (AW) W dniach 25, 26 i 27 br. odbędzie się w Warszawie w salach rady miejskiej zjazd lekarzy weterynaryjnych. W programie szeregi referatów dotyczących zagadnień państwowej i samorządowej administracji weterynaryjnej w Polsce, jak również zagadnień pracy miejskich i rzeźnianych lekarzy weterynaryjnych.

KONFERENCJA POLSKO - RUMUŃ- SKA WE LWOWIE.

Lwów, 19 marca. (AW) Dnia 16 bm. rozpoczęła się we Lwowie konferencja polsko - rumuńskiego Związku Kolejowego. Tematem obrad są projekty przebudowy towarowych taryf związkowych polsko - rumuńskich w związku z wydaniem nowej wewnętrznej taryfy rumuńskiej. Ze strony Min. Komunikacji biorą udział w konferencji pp. Tyszyński i Bartkiewicz.

BEZPOŚREDNIA KOMUNIKACJA TO- WAROWA NIEMCY—ROSJA PRZEZ POLSKĘ.

Berlin, 19 marca. (PAT) „Berliner Tageblatt” donosi z Moskwy, że konferencja kolejowa sowiecko-niemiecko-polska w Leningradzie uchwaliła wprowadzić bezpośrednią komunikację towarową pomiędzy Niemcami i Rosją, przez Polskę.

DWIE KARAWANY SAMOCHODO- WE OBRABOWANE PRZEZ BANDY- TÓW.

Londyn, 19 marca. (AW) „Morning Post” donosi z Bagdadu, że dwie arabskie karawany samochodowe zostały napadnięte w pustyni Syryjskiej przez większe oddziały bandytów. Podróżni zostali doszczętnie obrabowani, a kilku stawiających opór zabito.

27 b. m. otwarcie Sejmu?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 marca. (zo) Jak slychać w sferach mniarodarnych, zapadła już decyzja co do terminu otwarcia Sejmu. Uroczystość odbyłaby się dnia 27 marca o godz. 12 w południe na Zamku. P. Prezydent wygłosi przemówienie,

po którym powoła na przewodniczącego najstar. wiekiem posła. Następnie nowoobrani posłowie złożą ślubowanie.

Po południu tego samego dnia odbędzie się pierwsze posiedzenie Sejmu w celu wybrania prezydium.

Podwyżka cen węgla.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 marca. (zo) Na najbliższym posiedzeniu komitetu ekonomicznego Rady ministrów będzie rozważana sprawa podwyżki cen węgla. Rząd, o ile nam wiadomo, po zbadaniu kosztów produkcji doszedł do wniosku, że

dla ułatwienia produkcji kopalniom podwyżka cen węgla nie przekraczająca 10 proc. cen dotychczasowych jest konieczna. Jak wiadomo przemysłowcy węgłowi żądali podwyżki 20 proc.

==○==

Aresztowanie delegacji komunistów ukraińskich.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 marca. (G) „Gazeta Poranna 2 grosze” donosi: Sensację na bruku moskiewskim wywołała wiadomość o aresztowaniu zawezwanej przez „Komintern” delegacji ukraińców-komunistów z Polski.

Władze Kominternu odebrały delegatom paszporty i zabroniły opuszczać Moskwę.

Jak wiadomo, delegacja ukraińska stoi w opozycji do Stalina.

Z rozkazu Kominternu partia ukraińskich komunistów rządzić będzie do czasu nowego „zjazdu” specjalnie ustanowiony „dyrektoriat”.

Na czele tego „dyrektoriatu” stanął renegat p. poseł Królikowski przebywający w Moskwie pod pseudonimem „Cypran”.

Szczegóły tej afery polityki „Kominternu” nadeszły w specjalnej korespondencji. (Czerw.)

Białoruscy wywrotowcy przygotowują wzmoczoną działalność.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 marca. (zo) W odpowiedzi na proces Białoruskiej Hromady ma być wznowiona wyteżona akcja białoruskich wywrotowców. Dzieje się to za namową i kosztem t. zw. „Kresin-termu”, wydziału chłopskiego, III międzynarodówki, mającego siedzibę w Mińsku. Do tego celu ma być przygotowana przez wysłanników z Mińska odpowiednia organizacja gminna i powiatowa.

Z Mińska ma być wysłana odpowiednia bibuła i pieniądze. Akcją obejmie województwa wschodnie.

Jak opowiadają na początku sesji sejmowej ma być zgłoszony wniosek komunistów o zwolnienie aresztowanych więźniów politycznych, a przede wszystkim członków Hromady i o przerwanie procesu wileńskiego.

==○==

ARESztOWANIA KOMUNISTÓW W SŁONIMIE.

Wilno, 19 marca. (AW) Władze polityczne przeprowadziły likwidację nowo odkrytej organizacji komunistycznej Białorusi Zach. w Słoniwie. Wykryta została tajna drukarnia, oraz skonfiskowano znaczne zapasy literatury agitacyjnej. Dotychczas aresztowano przeszło 20 osób, między innymi kierownika organizacji Zygmunta Jaworskiego.

Wilno, 17 marca. (AW) Według informacji prasy białoruskiej nowy białoruski klub parlamentarny składać się będzie z trzech frakcji, odpowiadających trzech stronnictwom białoruskim. Do frakcji białorusk. Zw. włościańskie-go należeć będą pp. Jaremicz, Juchnowicz i sen. Roguła, do białoruskiej Ch. D. pp. Stepowicz, Karuza i Stankiewicz, do białoruskiego Demokrat. Zjednoczenia Prawosławnego jeden poseł i sen. Bogdanowicz.

==○==

salonie oficerskim oczekiwał na Nuncjusza generał Rozen, komendant miasta, w otoczeniu oficerów. Zastępca szefa protokołu Andrycz i Reinold Przeździecki witali Nuncjusza u wejścia do sali, u progu zaś następnej sali zastępca szefa kancelarii cywilnej Stefan Markowski i generalny adjutant pułk. Zahorski. Z sali tronowej wyszedł na spotkanie Nuncjusza minister spraw zagranicznych August Zaleski. P. Prezydent Rzeczypospolitej oczekiwał w sali rycerskiej w towarzystwie ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego Dobruckiego, otoczony całym składem swego domu cywilnego i wojskowego, wraz z ks. kapłanem, kanonikiem Bojankiem.

Wprowadzony do sali rycerskiej przez dyrektora protokołu przedstawiony panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Jego Eminencja Msgr Marmaggi, arcybiskup Adrianopola, Nuncjusz Apostolski wygłosił przemówienie, na które, po odebraniu z rąk Nuncjusza listów uwierzytelniających odpowiedział pan Prezydent Rzeczypospolitej. Po skończeniu części oficjalnej audjencji pan Prezydent Rzeczypospolitej udzielił Jego Eminencji ks. Nuncjuszowi prywatnego posłuchania w gabinecie marmurowym. Przy wejściu orszak siormował się w tym samym porządku, jak poprzednio i przeprowadził go do kaplicy zamkowej, którą ks. Nuncjusz pragnął odwiedzić, aby pomodlić się przy urnie zawierającej serce Kościuszki.

Po powrocie orszaku do gmachu Nuncjatury, Jego Eminencja Nuncjusz Apostolski podziękował eskortie towarzyszącej Mu oraz stosownie do odwiecznego zwyczaju, zawsze przez Nuncjuszy w Polsce przestrzegane, udzielił błogosławieństwa, nazywając wojsko polskie obrońcami prawowitego kościoła. Zaznaczyć należy, że Msgr. Marmaggi wypowiedział tę formułę w języku polskim i zakończył okrzykiem: Niech żyje Polska.

DUNSKO—LITEWSKA KOMISJA ROZJEMCZA.

Genewa, 19 marca. (PAT) Rząd duński zawiadomił sekretariat generalny Ligi Narodów, że w skład stałej komisji rozjemczej, powołanej do życia na zasadzie postanowień traktatu pojednawczo-rozjemczego pomiędzy Danią i Litwą, wchodzi: ambasador francuski De Fontenay i poseł duński, Oldenburg. mianowani przez rząd duński, poseł litewski Zaunius i sekretarz generalny Unii Międzyparlamentarnej Lange, mianowani przez rząd litewski, oraz czechosłowacki minister spraw zagranicznych, jako przewodniczący komisji, powołany za wspólnym porozumieniem obu rządów.

16-ta Loteria Klasowa.

Ciągnięcie 5-tej klasy — 8 dzień.

GŁÓWNIJSZE WYGRANE.

10.000 zł. nr. 113710

Po 3.000 zł. nr. 24571 115195

Po 2.000 zł. nr. 2575 4488 11911 54144 56911 74856 81140 107515 107562

Po 1.000 zł. nr. 15266 24212 32256 41659 58417 68997 69280 70177 74350 79805 100511 108103 111738 114245 115004 118922

Po 600 zł. nr. 7423 14946 29979 30059 30588 31455 37134 46895 49344 49739 53587 54333 54663 55129 64461 72076 76406 80083 97684 101804 106959 108810 110435 110459 114710 116599 117222 124170

Po 500 zł. nr. 736 17450 23859 26390 26881 31712 32838 34841 35244 37529 42871 46315 42931 49171 50944 60006 75509 86200 88946 96707 104148 113729 119850 125648 125713 125787

Msgr. Mamaggi złożył listy uwierzytelniające. Uroczystość na Zamku.

Warszawa, 19 marca. (PAT) Dn. 17 marca, o godz. 11 przedpołudniem p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na Zamku królewskim Jego Eminencję Msgr Franciszka Marmaggię, arcybiskupa Adrianopola, Nuncjusza Apostolskiego, który złożył swe listy uwierzytelniające.

Nuncjusz Apostolski udał się na Zamek w towarzystwie dyrektora protokołu Stefana Przeździeckiego powożem pana Prezydenta Rzeczypospolitej, poprzedzany przez trębaczów na białych koniach i otoczony eskortą szwadronu szwoleżerów. W następnym powozie jechał audytor Nuncjusza Msgr Chiarlo

sekretarz Nuncjatury Msgr Colli z adiutantem pana Prezydenta Rzeczypospolitej, rotmistrzem Jurgielewiczem. Gdy orszak ruszał z przed Nuncjatury Apostolskiej oraz gdy zbliżał się do bramy zamkowej trębacz odegrali fanfary. W dziedzińcu zamkowym batalion 30 p. strzelców kaniowskich, ze sztandarem oddawał honory wojskowe. Muzyka odegrała hymn papieski.

U progu sieni zamkowej dwóch adiutantów pana Prezydenta Rzeczypospolitej powitało Nuncjusza i wprowadziło na pokój. W sieni głównej oddział kompanii przybocznej prezentował broń. U wejścia na pokój zamkowy, w

Przegląd prasy.

„Robotnik dowodzi, że „jedyńka“ nasiaduje niewolniczo „endecję“

Listy 1-ki, to barwna pantomima „wszechstanowości“ od głoszących nazwisk magnackich i „lewiańskich“ począwszy, a kończąc na nieznanych nazwiskach kmiotków i robotników. Tylko zamiast „narodowej“ 8-ki, mamy obecnie „państwową“ 1-kę. Nie kijem — to palka! Ale fałsz, który niby robak stoczył „narodową“ endecję, nie może wyjść na dobre państwową jedynkę. Jednakowe przy czyny rodzą jednakowe skutki. Niemoralne podstawy endecji nie stały się moralniejsze przez to, że się je pokropi frazesami „sanacji moralnej“. A że sama 1-ka nie czuje pod sobą mocnych podstaw moralnych, zaświadczyła akcja wyborcza, w której 1-ka posługiwała się znowu metodami, żywcem zapożyczonymi od endeków i cesarsko-królewskich biurokratów b. Galicji.

Prasa „sanacyjna“ stroi obecnie 1-kę w pióra zwycięzcy endecji i chęłpi się przed PPS., że oto ona, 1-ka rozbiła endecję, i że PPS. nigdyby tego nie dokonała. Śmieszny zarzut PPS. od chwili swego powstania prowadzi nieustanną walkę z endecją, i spycha ją z jednego posterunku po drugim. Dowodem tego stały, importujący wzrost głosów socjalistycznych w wyborach, dowodem tego walka PPS. w obu Sejmach i poza Sejmem. Kto doprowadził do upadku Rządu Chjeno-Piasta w r. 1923, jeśli nie jako PPS. i związków zawodowych?

Ale jest zasadnicza różnica między naszą walką z endecją, a „rozgromieniem“ endecji przez 1-kę. Nasz każdy cios w endecję usuwał jej z pod nogę cząsteczkę jej panowania klasowego w społeczeństwie, jej siły gospodarczej i politycznej w kraju. Czy to ograniczając do minimum prawą Senatu, czy to narzucając klasom posiadającym podatek majątkowy, czy to wywalczając lepsze warunki pracy i płacy robotnikom — pomniejszaliśmy „stan posiadania“ endecji, powiększając zarazem stan posiadania klas pracujących.

1-ka zaś nie tknęła i nie tknie tej potęgi materialnej, na której wznosi się siła polityczna jej głównych protektorów i wyznawców. Ale zato chce ona jeszcze wzmożyć ich wpływ polityczny przez odpowiednią zmianę Konstytucji.

Endecja popełniła tragiczne głupstwo, że w końcu 1918 r. odrzuciła propozycję współpracy, lojalnie za-

charowaną jej przez Pilsudskiego. Po przewrocie majowym inni zajęli miejsca endeków, a ci w pokutniczych szatach, bijąc się w grzeszną pierś, stopniowo przechodzą do obozu „sanacji“.

Endecja poniosła klęskę. Ale „duch“ endecji pokutuje na dobre i straszy w 1-ce, dokąd przenoszą się też masowo „ciała“ endeków. Gdyby endecy nie byli tak rozgryczeni owa klęska, toby raczej powinni byli cieszyć się ze swego „moralnego“ zwycięstwa w 1-ce.

Oto powody, dla których, doceniając całkowicie znaczenie klęski endecji, nie możemy podzielać upojenia radosnego 1-ki.

W „Rzpltej“ p. Bitner poseł miasta Warszawy z listy Nr. 24 pisze:

I półtora roku rządów sanacji i jej metody, oraz hasła wyborcze pozwalają już dziś twierdzić, że sanacja wytworzyła pewien nowy prąd, cementujący jej składowe cząstki i to prąd trwały, niezależny od osoby Pilsudskiego, jakkolwiek przez samych sanatorów może niedostatecznie dotąd sformułowany i uświadomiony.

Prąd ten możnaby nazwać reanacjonalizmem imperialistycznym.

Potęgą Państwa polskiego jest niewątpliwie bowiem ulubionemu i naczelnemu hasłom tego nowego prądu.

Nacjonalizm ten jest wszakże typu powojennego, ubrał się on w modne szaty radykalne, z frazesem lewicowym na ustach, a z organizacją sięgającą od ks. Sapiehy do p. Sanojcy, z pejem oficerskim w rękę, a z myślą społeczną i gospodarczą jeszcze mocno rozwichrzoną i bezładną.

Prąd ten nie umrze z Pilsudskim, lecz przez długie lata będzie się buzył i musował, zanim wytrawności starego wina nie nabierze.

Na niebie nacjonalizmu zabłysła nowa gwiazda, gwiazda nacjonalizmu polskiego żołnierza — nacjonalizm zaś stary przedwojenny, nacjonalizm parlamentarno-dyplomatyczny przygasa — oto dłaćcego zdziwienie nastąpiło przedewszystkiem z Narodową Demokracją, a jej działacze zwołni wstępują w nowe szeregi (Sadzewicz, Popławska, redakcja „Słowa“ we Lwowie itd.). W Polsce jak wszędzie, mamy miejsce na jeden nacjonalizm, przynajmniej w dodatnim tego słowa znaczeniu, — oto prawda, którą winni uświadomić przedewszystkiem działacze nacjonalistyczni w Polsce.

W „Kurierze Poznańskim“ czytamy:

Przebież rozumem, co pan czuje do pani Corda. Ach! chyba nie umie pan kochać! — zawołał poeta gorąco.

Lekki uśmiech, nieznaczny grymas przebiegł kilka razy wężowo po wargach Łaki. Podał jeszcze dłoń Śledzińskiemu, lecz prawie natychmiast odwrócił twarz. Odszedł, nie odwracając głowy.

Aktor cofnął się i zamyślił. Pojął wszystko. Dzięki wzruszeniu, jakiemu Pierrot uległ w tej chwili, gitarzysta teatru „Cma“ miał w najbliższym programie otrzymać tę sentymentalną, prostą piosenkę, w której znalazły się słowa, tak chętnie powtarzane przez publiczność:

— Są róże białe i czerwone, Jedne szkarłatnym kwitną grzechem, A drugie z bladym ślącym uśmiechem Pragnienia swoje niespełnione.

Są serca smutne i szalone, Puhar należycie mi po brzegi! Całować róże chce czerwone, Ofiarę różom dać — jak śniegi.

XXXVII.

W ten sam dzień i o tej samej porze, gdy autor „Przebudzenia Pierrota“ rozmawiał z Łaką na korytarzu „Cmy“, odważając się sięgnąć do tajemnicy jego serca, z mrocznego przedpokoju odezwało się pukanie do mieszkania Hanka Corda.

Jeżeli przyjrzymy się porównawczo liczbie głosów, rzuconych przez Niemców na szale wyborczą pięć i pół lat temu, a obecnie, przyjdzie do wniosku następującego:

W Poznańskim, w okręgach, w których Niemcy zdobyli tym razem mandaty, przyrost głosów niemieckich nie przekracza naogół granic przyrostu naturalnego. I tak w okręgu bydgoskim liczba głosów niemieckich podniosła się w liczbach okrąglonych z 32.500 na 35.100; w szamotulskim — z 32.300 na 33.400; w gnieźnieńskim — z 17.100 na 18.200. W całym Poznańskim głosy niemieckie podniosły się w więcej, niż pięciolecie z 113.000 na 121.100, czyli o jakie 7 proc.

Na Pomorzu przyrost głosów niemieckich w porównaniu z r. 1922 przekracza poważnie granicę przyrostu naturalnego. A mianowicie w okręgu kaszubskim liczba głosów niemieckich podniosła się z 13.000 na 17.400; w grudziądzkim — z 23.400 na 27.700; a w toruńskim — z 15.200 na 19.200. W trzech okręgach

pomorskich, razem wzięwszy, z 52.000 na 64.800, czyli o 23 proc.

Fatalne są wprost wyniki na Śląsku. Liczba głosów niemieckich podniosła się w ciągu lat pięciu i pół w okręgu królewsko-huckim z 39.000 na 70.800; w katowickim — z 37.400 na 55.500; w pszczyńsko-cieszyńskim zaś — z 24.200 na 49.500; w trzech okręgach śląskich, razem wzięwszy, ze 100.600 na 177.000, czyli o przeszło 76 proc. Liczby przerażające!

I na Pomorzu i na Śląsku złożył się na postęp niemieczyzny niewątpliwie wielki wysiłek Niemców trzejszych, ale ponadto i przedewszystkiem moralny i amterjalny sukces Niemców z Rzeszy, szczególnie rządu niemieckiego. Dość wskazać na berlińskie źródło systematycznej propagandy antypolskiej oraz niemieckiej systematycznych kredytów rzekomo „gdańskich“, czy rzekomo „horziderskich“, które umacnia się niemieczyznę u nas, a nawet uzależnia się polskie jednostki, słabsze pod względem gospodarczym i narodowym, od wpływów niemieckich.

Powitanie monarchy w Rosji.

Rosja sowiecka oczekuje przyjazdu króla Afganistanu do Moskwy. Trudny do zrozumienia jest fakt, że prasa sowiecka, która przy każdej okazji tak gwałtownie zwalcza wszystkie, co ma jakkolwiek związek z monarchią, zachowuje się wobec tego przyjeżdżającego monarchy nie tylko poprawnie, ale odnosi się do niego z uprzejmością wprost ujmującą.

Moskiewskie „Izwiestja“, witając padyszacha Afganistanu, piszą: Idziemy w polityce naszej drogą, wyznaczoną nam przez Lenina i wyrażamy narodowi afganińskiemu i jego głowie najlepsze życzenia w dniu jego wolności i żywym nadzieję, że nauka geografii, którą padyszach dał Europie, zostanie tam prędzej, czy później zrozumiana.

Nauka ta (przynajmniej tak, jak sobie to wyobrażają „Izwiestja“) polega na tem, że monarcha ten wytłumaczył Europie, że i Afganistan ma swoje miejsce pod słońcem.

Niezwykłą kurtuazję rządu sowieckiego w stosunku do Afganistanu i jego króla, możnaby sobie wytłumaczyć stosunkiem Rosji sowieckiej do Anglii. Obecna Anglia, według zdania sowieckich kół politycznych, jest jednym z największych i najbardziej niebezpiecznych wrogów Sowdepji. A

polityka sowiecka, popierająca Afganistan jako taki, jest w zasadzie ciostem w najłabsze miejsce imperjum.

Interesy Afganistanu są terenem tarc pomiędzy Anglią a Sowietami. „Izwiestja“ usiłują udowodnić, że równoległe z wzrostem siły wewnętrznych Afganistanu wzrasta dla niego niebezpieczeństwo ze strony Anglii. Brytyjskie przygotowania wojkowe, — pisze dziennik sowiecki — stanowią wielkie niebezpieczeństwo dla niepodległości Afganistanu. Nad granicą Afganistanu unosi się duch Boaconsfielda, którego marzeniem było przeniesienie linii obrony Indji na grzbiet Himdukusz a dalej na Amudaria, aż do samego serca Azji centralnej.

Podkreślając te wszystkie niebezpieczeństwa, usiłują czynnikami sowieckie udowodnić, że jedynym szczerym przyjacielem Afganistanu i jego monarchy i rządu jest tylko ZSSR., który pierwszy uznał niepodległość Afganistanu.

WODOCIĄGI

KUNZ LWÓW, Telefon 196
Króla Leszczyńskiego o 41.
27311

MIĘCZYSLAW SMOLARSKI. 52)

Łalka Ranny Corda.

(Powieść fantastyczna).

(Ciąg dalszy.)

Aktor w milczeniu uściślał gorąco ręce fabrykanta, gdyż wiedział o pomocy, udzielonej przez Valmy'emu. „Przebudzenie Pierrota“ cieszyło się jeszcze powodzeniem w całej pełni. Śledziński pisał już sztukę, którą zamówiono od niego, do najbliższego programu, jak śmierci marzeń swych więc obawiał się zgonu uludnej, kolorowej „Cmy“. Nagle przypomniał sobie kosze kwiatów, które widywał codziennie, więc zapytał się nierozważnie, lecz odruchowo i poprostu:

— Pan postanowił ocalić nasz teatr dlatego, iż gra w nim pani Corda? Pan kocha ją? Niedziwję się zupełnie.

Łalka nie zmienił wyrazu twarzy, lecz podniósł na aktora — poetę oczy zadumane, błękitne:

— Mój drogi przyjacielu! Teatr istotnie ocalić chce dlatego, iż gra w nim pani Corda. Lecz zanim spytasz się po-nownie, czy kocham ją, dowiesz się o tem, co nie jest już tajemnicą, iż piękna pani od wczoraj jest narzeczona Szeligi.

— I pan nie żałuje tego, co się stało?

Artystka uchyliła drzwi i ku zdumieniu swemu w smudze światła zobaczyła przed sobą jowialną postać pana Wyrzyńca, którą widziała w życiu raz tylko jeden.

— Mam dla pani ważną wiadomość — rzekł kupiec. Robi się dla bliźnich, a zwłaszcza dla imienników, to i owo. Przychodzi pewnego dnia do sklepu piękna dama i pyta się: Czy nie wie pan coś o rodzinie Cordów?... Chodzą pogłoski, iż wszyscy w jednym mieście znaleźli się jednego dnia, choć pochodzą z różnych stron świata... Zapytanie tak dziwne pamięta się, ma się rozumieć. Czynniki się poszukiwania. I oóż znajduje się sposobność odgadnięcia zagadki... Spiesz się do uroczej signory, by donieść jej: Może pani dowiedzieć się nie tylko o przeszłości wszystkich Cordów, ale i swojej własnej. Odkryłem kogoś, co wie wszystko i pragnie panią zobaczyć. Samochód czeka na dole. Proszę zejść ze mną i pojechać zaraz razem, na patrona mego, św. Wyrzyńca!

Hanka cofnęła się. W zachowaniu się niespodziewanego gościa było coś niezwykłego i tajemniczego. Czekal na odpowiedź, założywszy na piersiach ręce.

— Kto jest tym, kto zna przeszłość Cordów? — spytała glucho Hanka.

— Mogę tylko powiedzieć, iż jest nim pewien znakomity pan, który wydał

mi rozkaz sprowadzenia pani. Nie radzę wahać się, gdyż jest to ktoś, rozdzielający zarówno szczęście, jak zły los. Jest to ktoś — dodał, zniżając głos, — kto kazał zginąć Ludwikowi Corda.

— Ludwik zginął przez niego?!

— Spytaj pani markiza, który był przy tem, gdy przed aktorem niegodziwym, lecz przed mężem pani pojawił się pewien wysłannik, zapowiadający śmierć.

— Pan byłeś im?

— Nie! Ja, na patrona mego, przynoszę tylko obie nice wyjaśnienia tajemnicy.

— Wiem od kogo przychodzisz — rzekła artystka. — Wiedziałam, iż na fali płynących dni przyjdzie jeden, który przyniesie mi wezwanie podobne. Kłanwle, mówiąc, iż wiedziałam. Czułam to. Przyszedłeś z czemś więcej niż z obietnicą odpowiedzi na pytania, które mnie dręzą. Ktoś, czyje oczy widziały nad sobą, rodząc się, chce wspomnieć się o me istnienie. Czy jest dobry lub okrutny, nie wiem, lecz ma prawo mnie zawezwać. Używa ciebie — potrząsa dumnie głową — a za em lęk się, iż stracił na mnie swój wpływ!

Pan Wawrzyniec milczał ciągle i stał nieruchomo, patrząc w światło. Dodał wreszcie:

(C. d. nast.).

—O—

Wybory a polityka zewnętrzna W. Brytanii.

Londyn, w marcu.

Wybory w Anglii odbędą się w nie-dalekiej przyszłości; może za pół roku, może za rok. Ale okres przedwy-borczy rozpoczął się już w Anglii faktycznie. Wszystkie trzy partie — konserwatyści, liberałowie, laburzyści — przystąpiły już do akcji czynnej. Konserwatyści, jako partia rządząca, prowadzi akcję defensywną, liberałowie i laburzyści — akcję ofensywną, atakując rząd Baldwin.

Tak liberałowie, jak i laburzyści mierzą w swej krytyce i akcji w naj-słabszy punkt obozu konserwatywne-go — w jego politykę ekonomiczną i społeczną. Siły obu tych partii są nie-równe. Laburzyści liczą 152 posłów o-becnie, liberałowie czterdziestu. Obie zaś partie prowadzą swą akcję anti-konserwatywną osobno, albowiem wo-dzowie ich nie zdradzają wielkich syn-patyi do siebie.

Głównym argumentem liberałów i laburzystów jest krytyka zarządzeń gabinetu Baldwin, który nie potrafił w ciągu swych rządów zmniejszyć rozmiarów klęski bezrobocia, ani też przyczynić się do poprawy sytuacji w przemyśle i handlu, która kształtuje się kryzysowo od dłuższego czasu. Na tym punkcie obie partie opozycyjne są w zgodzie ze sobą i zgodnie też ata-kują konserwatystów. Ta zgoda, o ile chodzi o politykę wewnętrzną, w linii wy-ycznej akcji przedwyborczej tłumaczy się również i tem, że zarówno laburzyści jak i liberałowie spodzie-wają się przy wyborach zwiększyć swe siły zastępami wyborców z jedne-go i tego samego obozu — klasy pra-cującej.

Atakom i krytykom opozycji prze-ciwnie stawia rząd Baldwin bardzo skro-mnie ujęty program kooperacji między kapitałem a pracą, którego próbę faktyczną podjął niedawno sir A. Mond. Poza tem rząd zapowiedział rozszerze-nie praw wyborczych dla kobiet, które do ad, od r. 1918, brały udział w gło-sowaniu, o ile miały 30 lat ukończo-nych. Przy obecnej modyfikacji prze-pisów wyborczych liczba kobiet-wy-borczyń wzrośnie w Anglii tak znacz-nie, iż według obliczeń preluzyjnych przewyższy ona liczbę wyborców męczyzn. Tak więc gdy w r. 1924 brało udział w wyborach 12.700.000 mężczyzn i 9.700.000 kobiet, to przy wyborach nadchodzących stanie do urny wyborczej o 5.000.000 kobiet więcej, t. j. prawie 15 milionów.

Konserwatyści spodziewają się, że znaczna część nowych wyborców nie wpłynie na zmianę sytuacji. Opozycja obiecuje sobie natomiast znaczne ko-rzyści z tej reformy, zwłaszcza labu-rzyści, którzy spodziewają się zgarnąć

WŁADCZYNI ATLANTYDY Monumentalne arcydzieło filmowe. W gł. rolach: **LIANA HAJD I ANDRÉ ROANNE.** 2795
Niewidziane dotychczas oryginalnego zdjęcia wybuchu wulkanu i trzęsienia ziemi. Prze-jmujące sceny katastrofy okretowej
Dziś i codziennie **KINO „CHIMERA”.**

w okręgach przemysłowych całą nad-wyżkę głosów.

Zgodna jednak w swej taktyce opo-zycja, gdy chodzi o politykę wewne-trzną, zachowuje wielką ostrożność a nawet wstrzemięźliwość w krytyce po-lytyki zagranicznej rządu konserwa-tywnego. I to jest bodaj najbardziej cha-rakterystyczną cechą obecnego okresu przedwyborczego, oraz układu stosun-ków partyjnych w Anglii.

Nie ulega kwestji, iż polityka rządu w kwestji Chin, w kwestji rozbrojenia na morzu ma za sobą większość opinii w kraju. To też Macdonald nie przed-sięwziąłby dzisiaj próby wskrzeszenia protokołu genewskiego, w Chinach zaś prowadziłby tę samą politykę co Chamberlain (jak sam to oświadczył). W stosunku do nacjonalistów egip-skich polityka ogólna W. Brytanii nie uległaby również zmianie zasadniczej w razie zwycięstwa opozycji, przesła-nką czego jest i być może polityka pro-

wadzona w r. 1924 przez Macdonalda w kwestji niezależności Egiptu.

Tak więc, gdy chodzi o politykę za-graniczną, opozycja przytrzymuje się zasady, iż interesy W. Brytanii i impe-rium brytyjskiego określają same przez się jej wytyczne bez względu na te, lub inne programy partyjne. Na tym więc punkcie rząd Baldwin nie będzie odczuwał zbytniego nacisku ze strony atakującej go opozycji. Polityka zagra-niczna W. Brytanii, decydująca w o-statniej instancji o jej stanowisku mo-carstwem i światowem, stanowi, w myśl milczącej jakby umowy, pewne-go rodzaju tabu, przed którym ugi-na się nawet reformistyczny „Drang” Labour Party i jej przywódców. Z tej więc strony nie mogą liczyć inne mocarstwa na jakąkolwiek zmianę w zasadniczej orientacji i akcji londyń-skiego Foreign Office bez względu na wynik przyszłych wyborów.

—O—

KREM do zębów „TLEN”

gdy jest stale używany przez dzieci i młodzież,
zapewnia im w późniejszym wieku zdrowe i mocne zęby. n2085

Wystawa rysunków Albrechta Dürera w Ossolineum.

W bieżącym roku przypada 400-le-nia rocznica śmierci wielkiego artysty niemieckiego Albrechta Dürera. Uro-dzony w Norymberdze w roku 1471 był on rówieśnikiem wielkiej plejaady mistrzów włoskiego Odrodzenia, lecz jakże różny od nich w charakterze swej twórczości! Ideały renesansowe w sztuce włoskiej rozwijały się powoli i konsekwentnie już od stuleci — jedno-lity postęp ten można obserwować od Giotto aż po Rafaela. Tymczasem za Alami — w Niemczech — wieki XIV. i XV. to rozkwit architektury gotyckiej i cechowego malarstwa, pełnego eks-pressji, biegunowo różnego od dążącej do klasycznego idealizmu sztuki włoskiej. Dopiero około roku 1500 ideały renesansu włoskiego zetknęły się na gruncie niemieckim gwałtownie ze sztu-ką północy. W centrum ścierania się tych dwóch prądów stał Albrecht Dürer.

Wychowany w mieszczańskim śro-dowisku Norymbergi tkwi on głęboko w germańskim ekspresjonizmie schył-ku XV. wieku, a równocześnie przebo-gata jego natura artystyczna, pobu-dzona podróżami do Włoch, rwie się, ku nowym ideałom i ku nowym zdo-bycom, z którymi zapoznał się w Italji. Cała jego wielka ale niespokoj-na twórczość obrazuje ścieranie się tych dwóch odmiennych światopogląd-ów.

Pierwszy raz miał być we Włoszech około roku 1495 po swych szkolnych wędrówkach napewno bawił w Wene-cji w roku 1506 i to kilkanaście mie-sięcy, tworząc tam cały szereg pierw-szorzędných obrazów. Wpływ malar-stwa włoskiego na norymberskiego mistrza był olbrzymi, choć na dnie du-szy pozostał on zawsze wierny swe-mu północnemu odczuwaniu, a równo-cześnie geniusz jego oddziałał ożyw-czo na mistrzów włoskich, zapożyczając ich z pełną realizmu i wyrazu sztuką północy.

Twórczość Dürera rozwijała się w trzech dziedzinach. Malował on obrazy religijne i portrety, był nieporówna-nym drzeworytnikiem i miedziorytni-kiem i wreszcie pozostawił wielką ilość rysunków i szkiców. Zgodnie ze średniowiecznym jeszcze duchem śro-dowiska, z którego wyrósł, był on przede wszystkim malarzem religij-nym, chociaż pozostawił szereg portre-tów, jak na przykład kilka własnych i trzy portrety cesarzy, znajdujące się obecnie w Norymberdze i kilka kraj-ów obrazów i widoków miast. W grafice

tematy biblijne ujmował Dürer często w serie, jak na przykład słynna „Wiel-ka Pasja” lub „Życie Marii”. Obok ujęć zaczerpniętych ze sztuki włoskiej jak sceny mitologiczne, pochodzą triumfal-ny cesarza Maksymiljana, pełen rado-snych szczegółów zapożyczonych ze sztuki klasycznej — interesowały Dürera tematy techniczne jeszcze duchem głębokiego średniowiecza, jak motywy śmierci, znany z wielkiej ilości varian-tów, zarówno w pracach graficznych jak i rysunkach. Jakkolwiek mistrz no-rymberski uległ wpływowi renesansu, dalekim był jednak od schematyzmu i idealizmu włoskiego. Główną cechą je-go twórczości pozostała dążność do indywidualizującego szczegóły reali-zmu, jak i do podkreślenia wyrazu i dzięki temu jest Dürer typowym przed-stawicielem kultury niemieckiej, której jednym z ówczesnych ognisk była ro-dzina jego Norymberga.

Wiemy, że Polska — a głównie jej stolica ówczesna Kraków — pozosta-wiała w żywych stosunkach kultural-nych i artystycznych z Norymbergą. Dla mistrza krakowskiego Stwosza by-ła ona drugą ojczyzną, a pochodzący z Norymbergi młodszy brat Dürera Hans długi czas bawił w Krakowie, gdzie rozwinął bogatą działalność artystycz-ną jako niepośledni malarz. Pozosta-jąc na usługach króla, przyozdobił on zamek wawelski i malował obrazy o-tarżowe dla licznych krakowskich świątyń. Mieszczańską sztuką Hansa wyrosła z tego samego pnia twórczość jego genialnego brata — oddzia-łała potężnie na polskie malarstwo ce-chowne, które wówczas świecił swój największy rozkwit. Sztuka więc no-rymberska u schyłku XV. i na począ-tku XVI. wieku ma pierwszorzędne znaczenie dla dziejów ruchu artystycz-nego w Polsce.

Dziś w 400-letnią rocznicę śmierci Albrechta Dürera cały świat kultural-ny ości genialną twórczość norymber-skiego mistrza. Mimo bowiem wybit-ne narodowego charakteru posiada jego sztuka walory ogólnie ludzkie, sta-nowiąc jedną z najpiękniejszych kart w rozwoju sztuki europejskiej. Miałoby na-sze tem godniej może uczcić tę roczni-cę, ile że jest w szczęśliwym posiadaniu poważnej ilości oryginalnych rysunków Dürera, znajdujących się w zbiorach Muzeum Im. Lubomirskich. Szkice te naogół mało znane udostępnia i szer-szej publiczności specjalna wystawa, która otworzy w niedziele Ossolineum w swych murach.

X. P.

Z TEATRU MAŁEGO.

W noc świętojańską.

Baśń dramatyczna dla dzieci w 4-eh aktach W. Raorta.

Byłoby nieprawdą, gdybym napisał, że było dla mnie niespodzianką odkry-cie serca i poezji w ostatniej sztuce scenicznej Wilhelma Raorta, autora najczarniejszą smolą malowanej „Me-nażerii” i licznych, zasłużonym powo-dzeniem u czytelników cieszących się książek i feljetonów, które są jedną nie-ustającą wojną przeciw filisterstwu, snobizmowi i wszelakiemu świństwu ludzkiemu.

Byłoby nieprawdą, bo wiadomo że jak komicy teatralni są bardzo często melancholikami w życiu prywatnem, tak też satyrycy, ironiści i humoryści nieraz, gdy ich nikt nie widzi, wzdychają do księżycy i ronią łzy żalu lub miłości do poduszki, albo na kwiatki polne, rosnące nad brzegiem szemrzą-cego strumyka. Ludzie tej struktury duchowej — a Raort w pełni do nich należy — dlatego tylko drwiał, kpił i wyszydzał besy i kanalie ludzkie, bo, wstydzając się sentymentalizmu, nie chciał płakać nad niemi. A jeśli Raort czasem — jak to uczynił w „Menaże-rii” chwytając garściami błoto i ciska niem w tych swoich znienawidzonych wrogów, to tylko dlatego, aby nie za-wyć z bólu i ze wstydu z powodu bliź-nich.

A więc dlaczego tym razem, pisząc swą baśń świętojańską, rozbroił się, dlaczego, że tak powiem przenośnie, stanął przed nami nagi, odrzucając cały rynsztunek satyry, ironji i szyder-stwa? Dziecko to sprawiło tę cudowną przemianę, dziecko, ten czysty, dobry, prawy i szczerzy człowiek, mały wzro-stem, ale nie duszą, do którego trzeba mówić otwarcie i prosto, z serca do serca.

Tak też prosto, z serca do serca przemawia Raort do dzieci w swej „Nocy Świętojańskiej”. Włożywszy podanie ludowe w ramy żywej i zaj-mującej, choć niezbyt bogatej akcji dramatycznej, uwypuklił pięknie i poe-tycznie jej wieczne prawdziwy morał, że bogactwo, sława i potęga nie przy-moszą szczęścia, jeśli ich nie irthna po-dzielić z ukochanymi ludźmi, dał nadto wzruszającą naprawdę apoteozę miło-ści matki do dziecka i dziecka do matki, ujął doskonale nastrój i atmosferę ludo-wości słowiańskiej, co przez reżyserkę p. Helenę Bilińską - Czarnowską i przez projektodawczynię kostiumów i dekoracji została w sposób bardzo szczęśliwy podkreślona — słowem u-raczył swoją najszanowniejszą bo-dzieciącą publiczność widowiskiem czystem, dobrem i ładnem, które było-by jeszcze piękniejsze, gdyby autor za-bardzo nie trzymał na wodzy dwu swoich zdolności: wierszowania i hu-moru.

Szczerze gratuluję Raortowi tego u-tworu i życzę mu, aby w następ-nym swem dziele scenicznem, tym razem może już dla starych dzieci (w znacze-niu jak wyżej) zmieszał farby z piekła, użyte w „Menażerii” z farbami z pale-ty Fra Angelica, zastosowanemi do „Nocy Świętojańskiej”. A jestem przekonany, że stworzy rzecz zgola niepowszednią.

Grano „Noc Świętojańska” wyśmie-nicie, bo grały ją przeważnie dzieci z całem przejęciem i śliczną naiwnością, będącą monopolem ich wieku. Że pal-mę pierwszeństwa zdobyła w roli kró-la Stefana, Dziunia Nawrocka, o tem nie trzeba zapewniać, bo to jest „arty-stka” o ustalonej już marce. Małym Modrzejewskim i Solskim pomagali dzielni „starzy”: panie Mirko i Wa-natówna, uczennice szkoły baletowej p. Burackiej oraz pp. Górski i Ber-ski.

Wł. Kozicki.

W Ameryce już dawno sro-miano, co to jest PRZEMYŚL NARODOWY!

Dlatego też dajciej GO ? RO-BOTNIK MA WŁASNY SAMO-CHOD!

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Rozkosz to prawdziwa,
jeśli się po pracy
wygodnie spoczywa
w pośród materacy
których się dobiera
w firmie **F. Knauera**
pl. Kapitulny 2. 2781n

**SZCZOTECZKI
i PASTY DO ZĘBÓW**
poleca

Ludwik Hoszowski
GŁÓWNY SKŁAD FARB
Lwów, Akademicka 3.
Telefon 669. 12672

Plaszcze wiosenne od 21. 86.
krajowe i zagraniczne poleca w wielkim wyborze firma

Motylewski i Terich
Lwów, Plac Marjacki 1.
(Hotel George'a) 2794n

Z SALI KONCERTOWEJ.

Adam Didur.

Adam Didur jest przede wszystkim śpiewakiem operowym. Talent tego sławnego artysty znajduje swój najpełniejszy wyraz na deskach scenicznych; tu, w świetle reflektorów, na tle barwnej akcji rozwija swą wspaniałą stronność, imponując różnorodnością efektów, utrzymuje w napięciu uwagę słuchacza i widza. Takim jest Didur, gdy szybkim, lśmym krokiem wchodzi na scenę jako Scarpia, takim jest, gdy wyczarowuje ze światła zamierzchłych legend niezapomnianą postać Mefista. W barwnym kaleidoskopie potrafi wyrazić ironię, demonizm, rozpacz, smutek, żal, to znowu energie czynu i radość życia. Każda z jego licznych kreacji posiada inny wyraz, każda oświeca bogactwem szczegółów.

Czynnik aktorski zachowuje znaczenie nawet w estradowych występach Didura. I tu wielką rolę odgrywa dyskretny gest, uśmiech, wyrazista mimika. Didur na estradzie nie ogranicza się do świadczeń czysto wokalnych, lecz także zewnętrznie podkreśla charakter danej roli czy postaci. Ta łączność słowa z gestem jest naturalnym wynikiem scenicznej predyspozycji Didura, oraz jego żywotnego temperamentu. Możemy nawet powiedzieć „młodzieńczego“ temperamentu. I rzeczywiście Didur zdobył widocznie tajemnicę eliksiru wiecznej młodości! Stałe bowiem i z powodzeniem przypomina dni swego najwyższego rozkwitu artystycznego. Naturalnie, materiał głosowy zdradza chwilami pewne osłabienie pierwotnej świeżości i blasku, zawsze jednak imponuje jakością i wytrzymałością. W sukurs zaś idzie pierwszorzędna technika wokalna i wysoka umiejętność uwytłumienia artystycznych odcieni.

Programy koncertów Didura są ogólnie znane: arje operowe ze stałego repertuaru, oraz pieśni, niemające nic wspólnego z nowoczesnością. Ten „konserwatywny“ charakter jest zupełnie usprawiedliwiony rodzajem talentu Didura, który najchętniej wybiera utwory najbardziej odpowiadające jego skali artystycznej. Program ostatniego koncertu obejmował więc jak zwykle arje operowe Mozarta, Rossiniego, Masseneta, pieśni Moniuszki, Noskowskiego, Lipadego, nadto zaś w części nieoficjalnej cały szereg dodatków, których domagała się publiczność. O frenetycznych oklaskach, owacjach nie trzeba nawet osobno wspominać jako o rzeczy zupełnie zrozumiałej i należnej wielkiemu śpiewakowi.

Współudział w koncercie przyjechała zaszczytnie znana pianistka p. Helena

Ottawowa, której wyborny akompaniament nie wymaga dodatkowych komplementów. P. Ottawowa wykonała nadto z wielką wnikliwością artystyczną utwory Schuberta i Wagnera w opracowaniu Liszta. Liczne i szczerze oklaski były wyrazem prawdziwego uznania dla pięknej i wytwornej gry pianistki.

Uroczalaniem koncertu był nadto występ p. J. Heynowej (uczenicy prof. Olekskiej), występ bardzo udatny i uwieliszony powodzeniem. P. Heynowa posiada netylko bardzo korzystny ma-

terjał wokalny, ale nadto umie nim umiejętnie władać, wykazując spory zasób doświadczenia technicznego. Używanie wielkiej swobody (zwłaszcza w atakowaniu górnych tonów), oraz wyszlachetnienie barwy jest kwintesencją dalszej pracy, której rezultaty są już obecnie pochwały godne. Z pełnym zaś uznaniem należy wyrazić się o założeniach odwrotczych śpiewaczki, która z nieprzeciętnym wdziękiem i nader ładnie interpretowała pieśni Reagniego, Rachmaninowa i Friemanna.

Adam Milscha.

Z PRZYRODY I TECHNIKI.

Pożeracze bakterii.

Do niedawna sądzono, że bakterie są najmniejszymi i najbardziej pierwotnymi organizmami żywymi, istotami, które będąc groźnymi i zuchwałymi wrzgiem wszystkich innych ustrojów żyjących, same nie posiadają już żadnego. Nigda też sensacją w świecie naukowym było odkrycie francuskiego bakteriologa d' Herelle'a, który wykazał, że istnieją jeszcze mniejsze organizmy od bakterii, będące właśnie ich niszczyicielami. Niszczenie bakterii, tajemnicze zjawisko, które nasunęło tę hipotezę, nosi rozmaite nazwy, jak: fenomen d' Herelle'a; bakteriofagi tj. przerwanie bakterii, objaw bakteriofagii tj. rozpuszczający bakterie, albo poprostu bakteriofagi czyli pożeracze bakterii.

Jakżeż wygląda ten fenomen d' Herelle'a?

Istotą zdolną rozpuszczania pewnych drobnoustrojów, które posiada jakiś czynnik znajdujący się w organizmie ludzi i zwierząt, które przeżyły szczęśliwie jakąś chorobę zakaźną np. czerwone, dur brzuszny itp.

Weźmy np. kolonie prątków czerwonych wychodzących na bulionie. O obecności tych bakterii świadczy silne zmętnienie bulionu. Jeżeli teraz do takiej hodowli prątków czerwonych dodamy płyn, który zawiera wspomniany czynnik niszczący, czyli bakterie, to po kilku godzinach w temperaturze ciała udziękuję tj. 37°s. zmętnienie bulionu znika i bulion z powrotem staje się przezroczysty, czyli że bakterie w jakiś sposób znikły bez śladu.

Tak wygląda samo zjawisko d' Herelle'a. Na czym ono polega?

Istnieją tu różne możliwości. Albo mamy tu do czynienia z jakimś czynnikiem: chemicznym, który ma zdolność rozpuszczania bakterii, co w rodzaju białych ciałek krwi, albo jest to wytwór samych bakterii, niszczący je; albo wreszcie jest to jakaś żywa istota niezależna od bakterii, pożerająca je, czyli żyjąca ich kosztem.

Pierwsza możliwość jest wykluczona, gdyż przekonano się, że ten czynnik przy pożeraniu bakterii nie zużywa się, lecz przeciwnie rozmnaża się.

Druga możliwość też odpada, ponieważ istnieć nie może oddzielenia bakteriofagów od bakterii. Oddzielenie to możemy uskutecznić za pomocą saszek o porach tak małych, że nawet bakterie przez nie przedostać się nie mogą. Przechodzą przez nie jedynie płyny i wielka grupa istot, znacznie mniejszych od bakterii, niewidzialnych przez najmniejsze nawet mikroskopy, grupa t. zw. zarazków przesączalnych, jak zarazki ospy, zapalenia mózgu itp. Otóż bakteriofagi przechodzą również przez saszki, zatrzymujące bakterie, i w ten sposób dają się od nich oddzielić.

Pozostaje więc możliwość ostatnia, iż „pożeracz bakterii“ jest istotą żywą, tak atakującą i niszczącą bakterie, jak wiele z pośród nich atakule i zabija ludzi. W ten sposób tłumaczy „rozpuszczanie bakterii“ d' Herelle'a i tę żywą istotę zalicza do wspomnianej grupy zarazków przesączalnych. Na potwierdzenie tego przypuszczenia przytocza się następujące dowody:

Bakteriofag odbudowuje swoje ciało z ciał obcych jak bulion i pożyte bakterie, a tak właśnie postępuje wszystkie istoty żywe. Bakteriofagi posiadają pewne własności gatunkowe: dany „pożeracz“ zjada ściśle określony rodzaj bakterii. Wreszcie te tajemnicze istoty posiadają zdolność powolnego przyswajania się do truciizn i jadów co znowu jest przywilejem tylko ciał żywych.

Ostatnio przybywa na potwierdzenie hipotezy d' Herelle'a niezmiernie ciekawy eksperyment, umożliwiający równocześnie „widzenie rzeczy niewidzialnych“ o wymiarach mniejszych od 100 tys. części milim. Tego niezwykłego odkrycia, pozwalającego zaobserwować bakteriofaga, pod mikrosko-

RADIO - APARATY

najlepszych fabrykatów posiadamy stale na składzie, a to: KOCH & STERZEL, REYCO, EUMIG, SCHALECO, Dr. KOEHLER, RAD OLA, KAPSCH (Polihet i Polidyne), oraz superszlagiery sezonu: 26-2 THOMSON - HOUSTON, N. YORK PATHE-FRERE, PARIS, NORDAU - HOUCK, CHICAGO.

Leon APPEL i Ska

Lwów, Legionów 1 i 3.

Radiosprzęt w olbrzymim wyborze.

tem, dokonano w frankfurckim instytucie do badań nad koloidami.

O óż niemieccy uczeni z tego Instytutu Bechtold i Villa przez saszek, zatrzymujący bakterie, przesączyli bakterie kiszkowe. Przesącz, który zawlecał musiał odpowiadać tym bakteriom bakteriofagi obok cząstek bulionu, przesączano przez t. zw. ulrasączek, który zatrzymał „pożeracze“ a przepuścił bulion. W ten sposób dokonano izolacji tych tajemniczych istot.

Głównym jednak celem eksperymentu było uczynić bakteriofagi widzialnymi. Cel ten osiągnięto w następujący sposób:

Jeżeli bakteriofagi są istotami żywymi, to muszą być zbudowane z białka, a białko utrwała zawiesziny złota, zapobiegając opadaniu niezmiernie subtelnych cząstek metalu. W ten sposób można „pożeracze“ pozłocić, a dodając jeszcze większej ilości soli złota uczynić je widzialnymi pod t. zw. ultramikroskopem.

W ten sposób uczyniono bakteriofagi widzialnymi i wykazano ostаточно, że są one żywymi organizmami mniejszymi od bakterii. Ten niezmiernie ciekawy eksperyment potwierdza hipotezę d' Herelle'a, nie tylko nie wyzuluje zagadnienia, lecz przeciwnie stwarza cały szereg nowych. Jak jest ustrój tych istot? Jak one żyją? O to pytania, które z kolej się nasuwają.

Wykryto najbardziej pierwotną formę życia. Wykryto białko, które powstaje z najprostszych połączeń chemicznych, zaczyna poraż pierwszy żyć. Wskazano na niezmiernie ważne ognisko pomiędzy materią żywą i martwą. A równocześnie w tej niezwykle małej istocie zyskujemy najlepszego sprzymierzonego w beznadziejnej nieraz walce z chorobotwórcami bakteriami, takimi wrogami ludzkości jak dżuma, cholera czy gruźlica.

LESLIE CHILDS.

6)

Zatarcie ślady.

(Ciąg dalszy.)

Po przybyciu na główną komendę policji, zostaliśmy wprowadzeni do prywatnego biura Wycoffa. Na krześle, na vis a vis inspektora, siedział pod strażą dwóch policjantów, wysokie, ospałe indywiduum, o muskularnej budowie mięsistego rzeźmieszką.

— Oto jest Klandiusz Duggin — rzekł Wycoff do Sheridan.

— Chciałbym wiedzieć, coście sobie do mnie upatrzili, do ciężkiej cholery — wybuchnął Duggin. Człowiek żyje z uczciwej pracy i niewiele zarabia, a tu przychodzą te draby?

Podniósł oczy i przeszył Sheridaną zjadliwym spojrzeniem.

— Wszedłeś popołudniu koło mojej kuchni, pale jedon — warknął ze złością. — Ale nic z tego nie wyjdzie. Nie.

— Posłuchajcie no, Dugginie. — alias Murphy, alias Brownie.

— O, takie tam brednie. Pewnie, że mam niejedno na sumieniu, ale teraz już jestem porządnym człowiekiem.

— Może być, panie Duggin, ale to nie przeszkadza, że zamordowałeś pan

Sitrocka i może ci tego dowiedzieć.

— Spróbuj tylko! — wrzasnął bandyta. — Ciekaw jestem jak.

— Słuchaj no, Duggin, opowiem ci, coś robił tej nocy, kiedy został zamordowany pan Sitrock. Zechcesz mnie łaskawie poprawić, jeżeli się pomylę w jakim szczególe.

— Gadaj — warknął opryszek. No!

— Nie wspominając nic o twojej przeszłości, która obejmuje dwie sprawy o rozbój, zaznaczę tylko, że przez ostatnie sześć miesięcy pracowałem w Miejskim Towarzystwie Gazowym, jako inkasent. Bywając co miesiąc w domu Sitrocka dla sprawdzenia ilości zużytego gazu, poznałem rozkład mieszkania i tryb życia Sitrocka. — Powziąłeś plan obrabowania jego sypialni — gdyż sądziłeś, że przechowuje on u siebie znaczne sumy pieniędzy. Dowiedziałeś się, że trzeciego lipca pani Andrews miała wyjść na wieś. Wziąłeś odcisk zamku od drzwi frontowych i dorobiłeś do niego klucz, który zgubiłeś w nocy trzeciego lipca.

Sheridan wydobyl klucz, znaleziony na schodach. Duggin spojrzal nań z zainteresowaniem. Detektyw ciągnął dalej:

— Wieczorem, trzeciego lipca, z pomocą tego klucza, dostałeś się do do-

mu Sitrocka, w czasie jego nieobecności. Przeszukałeś jego pokój i zabrałeś zegarek i pierścione, które to rzeczy sprzedałeś następnie temu człowiekowi, nazwiskiem Mead. W trakcie rabunku, usłyszałeś powracającego Sitrocka, który wszedł do dolnego korytarza i zaczął wchodzić po schodach. Zrozumiałeś, że zostaniesz przyłapany na gorącym uczynku, wypadłeś tedy z pokoju i rzuciłeś się na Sitrocka z żelaznym drągłem, który miałeś ze sobą. — Sitrock bronil się, jak mógł, ale na schodach przed drzwiami jego pokoju, zadałeś mu kilka silnych ciosów. Sitrock nie miał przy sobie żadnej broni, ale udało mu się chwycić twoją sztabę i wydrzeć ci z ręki. Wtedy wpadł do swego pokoju, zatrzaskał ci drzwi przed nosem i przekreślił klucz w zamku. Ty zaś zbiegłeś na dół, po schodach, by się wydostać z domu. Wiedziałeś jednak, że Sitrock cie poznał i że następnego dnia zawiadomi o wszystkim policję.

A teraz, Duggin, zapytasz mnie zapewne, jak ja się o tem wszystkiem do wiedziałem. Otóż, posłuchaj. Wiem stąd — że pan Sitrock przedtem nim upadł na łóżko zdążył zanotować parę rzeczy i opisać swoją osobę. Napisał na skrawku papieru: „Człowiek z gazow-“ i zostawił to na biurku.

Przy tych słowach, Sheridan wydo był z kleszeni zwinęty kawałek papieru.

Nic nie wiedziałem o istnieniu takiego dowodu, chociaż przez cały czas to bytu w domu zamordowanego, asystowałem nieodłącznie memu szefowi. Inspektor Wycoff również zrobił wielkie oczy.

— Ale pozwólcie mi dokończyć. Na schodach, skąd Sitrock zdołał ci się wynieść, ukrył się bezpiecznie w swoim pokoju, zaryglowawszy za sobą drzwi, uświadomił sobie, że jeżeli nie zabije Sitrocka, to dostanie się niechybnie na długie lata do więzienia, zważywszy jeszcze swoją znaną polację przeszłości. W chwili, gdy ta myśl zaświtała ci w głowie, ujrzałeś lampę gazową, w korytarzu na dole. To nasunęło ci sposób wybrnięcia z trudności, gdyż wiedziałeś, że Sitrock jest ciężko ranny i że nie było prawdopodobne, żeby tej nocy miał wyjść z domu. Mając to na względzie zeszedłeś na dół, stanąłeś na palcach i odkręciłeś całkowicie starą lampę gazową. Wiedziałeś, że wydobywający się z niej gaz, w ciągu kilku minut, rozejdzie się po całym domu i dostawszy się przez okienko nad drzwiami do pokoju Sitrocka, w krótkim czasie pozbawi go życia. (C. d. n.)

Dzieje niesłychanej walki o sól.

W poprzednim artykule wspomnieliśmy, że natychmiast po wydaniu podania Mojżesza Hirta o nadanie mu wolnego składu soli, o który zgłosił się Bracia Albertyni — ministerstwo skarbu telefonicznie poleciło Izbie skarbowej, by wszyskie wnioszone podania odesłała do Warszawy, bez badania kwalifikacji petentów. Bracia Albertyni podejrzewając, że losy ich próby mogą być niepewne, zwrócili się do tut. adwokata dr. Zdzisława Sułkowskiego, który natychmiast wniósł memoriał do wicepremiera Bartla a równocześnie sprawą zajął się ks. biskup Bandurski, gorący opiekun Braci Albertynów. Niezależnie od tego adw. dr. Sułkowski z jednym z Braci Alberty pojechał do Warszawy, gdzie od dyrektora monopolu solnego p. Wojtowicza otrzymali uroczyste zapewnienie, że prośba Braci Albertynów zostanie pomyślnie załatwiona.

Pomimo tego zapewnienia, mimo poparcia ludzi wysoko stołujących i zasłużonych, pomimo zasług Braci Albertynów i przychylniej opinii o nich centralnego biura sprzedaży soli w Warszawie — ministerstwo skarbu reskryptem z dnia 29 grudnia 1927 r. 25518 odmówiło prośbie Braci Albertynów o nadanie im koncesji na skład soli bez podania powodów.

Równocześnie do wiadomości Braci Albertynów dochodzi fakt, że koncesja na wolny skład soli nr. 1 na województwo lwowskie otrzymał b. kapitan WP. p. Jan Kaufer-Wisniewski a nr. 2 na województwo tarnopolskie wspomniany już Mojżesz Hirt. Obie koncesje połączono w jedną całość w ten sposób, że miasto Lwów podzieliło na dwie sfery dla obu koncesjonariuszy Kaufera i Hirta z tem, że obaj mają mieć wspólne t. zw. Biuro zarządzeń we Lwowie a kierownikami na oba województwa ma być Mojżesz Hirt.

Dziwnym wyda się ten pospółch w załatwieniu prośby Hirta a jeszcze dziwniejszym fakt, że obaj szczęśliwi posiadacze koncesji nie posiadali wcale magazynów i dopiero po uzyskaniu koncesji, pod naciskiem ministerstwa wynajęli sobie magazyny, nawiasem mówiąc całkiem nieodpowiednie.

Sprawą zainteresował się gorąco wojewoda lwowski p. Borkowski i tak on jak i Bracia Albertyni w przededniu nadania koncesji Kauferowi i Hirtowi, otrzymali od Wojtowicza zapewnienie, że koncesję na Lwów otrzymają wyłącznie Br. Albertyni.

Po takim rozwiązaniu sprawy idą znowu instancje do p. wicepremiera Bartla a nawet kancelarii cywilnej P. Prezydenta.

W odpowiedzi na to ministerstwo skarbu jakby na ironię zawiadomiło Albertynów pismem z dnia 3 lutego br. l. 419, że może im udzielić koncesji na wolny skład soli ale w jednym z województw centralnych np. w Warszawie, Łodzi, Lublinie, lub gdzieindziej, wędzując z góry, że Albertyni nie mogą przyjąć składu poza swoją siedzibą.

Znowu instancje do Warszawy a szef gabinetu wicepremiera Bartla p. Józefski bardzo przychylny dla Braci Albertynów daje porękę całego rządu, że Albertyni na Lwów otrzymają koncesję. Zaledwie jednak adw. dr. Sułkowski z tem zapewnieniem, które ku wiecznej pamięci atrament, za otwarte powrócił do Lwowa, znajduje insynuacje w lwowskich dziennikach, że Hirt za mówień soli już otwartą a wspaniałą tablicą na kamieniu Sprechera na pl. Mariackim l. 8 głosi, że tam się latem senil ma zgłaszać.

W kilka dni później zaproponowano adw. Sułkowskiemu, by Albertyni odstąpili od starań o koncesję, a interesowani ofiarują im tytułem odszkodowania na rzecz Przytułiska 10-15 tysięcy zł. miesięcznie.

Jednocześnie strona przeciwna przestrzęga p. Sułkowskiego, że w

razie walki Hirt mimo wszystko utrzyma się przy koncesji, bo „nawet p. wicepremier Bartel jest za krótki wobec jego wpływów”. (sic).

Adw. dr. Sułkowski i Bracia Albertyni z oburzeniem odrzucili te propozycje.

==@==

Wiadomości bieżące.

20

Marzec

1928

Wtorek

Joachima

Julio Benedykta

Wschód słońca 5:43

Zachód 17:53

TEATR WIELKI

Wtorek 20 bm. „Upiory”, gość. występ A. Moissiego.

Środa 21 bm. „Upiory”, gość. występ A. Moissiego.

Czwartek 22 bm. „Upiory”, gość. występ A. Moissiego.

TEATR NOWOŚCI

Wtorek 20 bm. o godz. 8 wiecz. „Tyłko Ty...”

Środa 21 bm. godz. 9 wiecz. „Tyłko Ty...”

Czwartek 22 bm., o godz. 8 wieczorem „Dziewczyna z Puszczy”.

TEATR MAŁY

Wtorek 20 bm. godz. 7.30 wiecz. „Ta, która zwycięża”, gość. wyst. M. Cwiklińskiej.

Środa 21 bm. godz. 7.30 wiecz., „Ta, która zwycięża”, gość. wyst. M. Cwiklińskiej.

Czwartek 22 bm. godz. 7.30 wiecz. „Ta, która zwycięża”, gość. wyst. M. Cwiklińskiej.

KINOTEATRY

Apollo: Polonia Restituta 1918—1920. Casino: Ben Ali z Romanem Novarą. Chimerat: Władcy Atlantyd. Kopernik: Niewolnica z Szanghaju. Lew: Za milion dolarów.

Marysienka: Niewolnica z Szanghaju.

Palace: Świat kult i zmysłów.

==@==

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (gmach Muzeum Przemysłowego, ul. Dzieduszyckich 1). Wystawy zbiorowe: A. Harland Zajackowskiej, J. Merkla z Wiednia, M. Ruzamskiego i L. Trusza.

==@==

Przedstawienia popularne i szkolne w Teatrze Wielkim. W sobotę 24 marca o godz. 3 popoł. „Straszny Dwór”, opera narodowa — przedstawienie szkolne. Bilety wcześniej do nabycia w Radzie szkolnej miejskiej, pl. św. Ducha 3, od 12 do 3 w południe i w Związku Teatrów Lud., ul. Mickiewicza 26 od 3 do 7 wieczorem. — Przedstawienie popularne: „Don Pasquale” opera w 3 aktach w międzyle o godz. 3.30 popoł. i „Spadkobierca”, komedia siedleckiego we wtorek 27 marca o godz. 7.30 w. Bilety do nabycia w Związku Teatrów i Chórow Ludowych, ul. Mickiewicza 26, od 9 do 1 i od 5 do 7 w. — W dniu przedstawienia bilety na przedstawienia popularne i szkolne sprzedaje jedynie kasa Teatru Wielkiego.

Szczery zachwyt prasy i publiczności wzbudziła Mieczysława Cwiklińska swą niepospolitą kreacją w amerykańskiej komedii „Ta, która zwycięża”, granej w zawrotnym tempie i z oszalałym humorem przez świetną artystkę oraz zespół teatru Małego z dyrektorem Ludwikiem Czarnowskim na czele. Dziś i jutro powtórzenie tej dowcipnej nowości, która wkrótce ustąpi z affisa teatru Małego, najnowszym komedii Perzyskiego „Lekarz miłości”, bodaj od kilku miesięcy na repertuarze teatru Narodowego a w której nieporównana artystka Mieczysława Cwiklińska odtworzy rolę główną.

„Tokujaca Bogini” w Przemysłu. Dziś zespół dramatyczny Teatrów Miejskich występuje gościnnie w Przemyslu z doskonałą komedią J. Bachwita „Tokujaca Bogini”. W przedstawieniu tem udział biorą pp. Michnowska, Rasińska, Rasiński, Zabiejski i Zabężyński.

Aleksander Molsz w Teatrze Wielkim. Wiadomość o występach we Lwowie, światowej sławy aktora, Aleksandra Moissiego, elektryzowała nierzwykle sferę miłośników teatru. Popyt na bilety jest nadzwyczajny. Molsz występuje dzisiaj w swojej sławnej kreacji Osvalda w „Upiory” Henryka Ibsena, którego aetna poręcznie urodzin obchodzi cały świat cywilizowany. Obok Wielkiego mistrza wystąpi znakomita polska odtwórczyni roli p. Alving, Wanda Siemaszkowa, która też prowadzi reżyserie dramatów Ibsenowskiego, oraz p. Mazarekówna (Rozina Engstrand), Czaki (Engstrand stolarz) i Wólnik (pastor).

„Upiory” wobec niezwykłego popytu na bilety będą powtórzone jutro we środę i w czwartek.

Teatr Nowości daje dziś i jutro, następującą wkrótce z affisa arcywesołą operetkę Waltera Kollo „Tyłko Ty...”

Na najbliższe przedstawienie dla mł. dzieły szkolnej da Teatr Wielki — w najbliższą sobotę 24 bm. — przepiękną operę narodową Stanisława Moniuszki „Straszny Dwór”. Początek o godz. 3.30 po południu. Ceny miejsc najszybsze.

Organizacja Narodowa IV. Przypomniamy powtórnie członkom O. N. VI. że walne zgromadzenie odbędzie się 24 marca o godz. 7 wiecz. w Sokołku IV, w braku kompletu o pół godz. później.

Wspaniały film o św. Franciszku z Asyżu pt. „Serafin ludzkości” już nadzedł i zapowiedziane poranki dla młodzieży mogą się rozpocząć. Komitet Opieki nad młodzieżą prosi uprzejmie dyrekcje szkół, aby porozumiały się z dyrekcją „Apolla” o kolejność poranków w dnie powszednie i o porę (pierwszy poranek o godz. 10, następny o godz. 12). — Dochód z poranków przeznacza dyrekcja „Apolla” na kolonie wakacyjne. Biuro dydaktyczne czynne od godz. 10 (ul. Chorażczyzny 7).

Program Kasy i Kola Literacko-Artystycznego. W piątek 23 marca początek o godzinie 20-tej (Wspólnie z Towarzystwem Filozoficznym) Prof. dr. Jan Łukasiewicz — wykład „O przeznaczeniu”.

Dziś, we wtorek, dnia 20 bm. o godz. 19-tej, w sali I, w parterze gmachu głównego Politechniki Lwowskiej, odbędzie się staraniem Kola Pań Politechniki Lwowskiej IV. zbiorowy wykład publiczny: 1) prof. dr. Tadeusz Małarski mówi będzie o przyrządzaniu rozprawek koloidalnych metali (z demonstracjami), 2) p. Tadeusz Krystek wywiele widoki z Tatr. Bilety wstępu do nabycia u wejścia. Dochód przeznaczone na cele humanitarne, związane z Politechniką Lwowską.

Austrjacki Konsulat we Lwowie przesłał tutejszemu Sądowi Apelacyjnemu obwieszczenie Wyższego Sądu Krajowego w Wiedniu z dnia 1 lutego 1928 o odwołaniu zniszczonych przez pożar palacu sprawiedliwości w dniu 15 lipca 1927 w Wiedniu ksiąg gruntowych. Obwieszczenie to zawiera wykaz nieruchomości, włączonych do nowo utworzonej księgi gruntowej, tudzież wzywanie do osób interesowanych, ażeby zgłoszenia swę, względnie sprzeciw wnieśli do Sądu Krajowego w Wiedniu do dnia 30 kwietnia 1928. Ewentualni interesowani mogą powyższe obwieszczenie przejrzeć w godzinach urzędowych w Sądzie powiatowym S. I. we Lwowie (Biuro Naczelnika Sądu).

==@==

Cud nad Wisłą. Wczoraj pojawiła się na półkach księgarskich obszerna praca gen. dyw. Władysława Sikorskiego p. t. „Nad Wisłą i Odrą”, poświęcona omówieniu pamiętnej bitwy z bolszewikami, znanej powszechnie w historii bojęw polskich jako „Cud nad Wisłą”. Dwudziestoarkusowe dzieło z 15 wielobarwnymi szkicami sytuacyjnymi, wykresami, tablicami i szczegółową listą strat wojny polsko-rosyjskiej, zawiera, poza obrazem działań wojennych na rozległym froncie, charakterystykę ustosunkowania się narodu do armii w czasie wojny wogóle, a polskiego społeczeństwa w ostatniej wojnie w szczególności.

Walne Zgromadzenie członków Centralnego Związku Urzędników kancelaryjnych politycznych i skarbowych dla Małopolski we Lwowie odbędzie się dnia 1 kwietnia 1928 o godzinie 10 przed południem w lokalu Instytutu Przemysłowego dla Małopolski we Lwowie, ul. Bourlarda l. 5, z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie. 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia. 3) Sprawozdanie z czynności Wydziału za rok administracyjny. 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 5) Zmiana statutu. 6) Wybór członków Wydziału. 7) Wybór Komisji Rewizyjnej. 8) Wnioski i interpelacje. — Za Wydział: St. Baisarowicz Prezes, St. Wojnarowicz Sekretarz. 2772

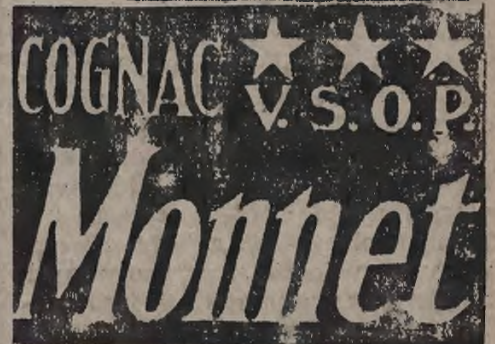
==@==

Nagły skon. W dmin wczorajszym zmarł nagle zamieszkały przy ul. św. Marcina 37 Bazyli Tychoniewicz, ślusarz, liczący 70 lat. Przybyły na miejsce lekarz miejski polecił od-

stawić zwłoki do Instytutu medycyny sądowej.

Dwa włamania mieszkaniowe. — Nieznani sprawcy po wyrwaniu skobla u drzwi dostali się wczoraj do mieszkania Miny Stier przy ul. Kucze wicza l. 4, skąd zabrali większą ilość bielizny, przedstawiającej wartość 5 tysięcy zł. — Drugi wypadek włamania mieszkaniowego notule raport policyjny przy ul. Kraszewskiego l. 1' gdzie złodzieje włamali się do mieszkania Szymona Hellecha i skradli większą ilość srebrnej zastawy stołowej, oraz garderoby, nieustalonej na razie wartości. Włamanie popełnione zostało w godzinach wieczornych.

Aresztowany za sprzeniewierzenie. Do aresztów odstawiony został Stanisław Jawny, liczący 27 lat, zajęty w firmie „Polski Glob” przy ulicy Jagiellońskiej l. 6, jako podejrzany o sprzeniewierzenie 196 zł. na szkodę tej firmy.



Pw. 3244-42423

25/10K

SOKAL, Mianowania. — Egzamin kwalifikacyjny. — Rada miejska. — Kasa „Stefczyka”. — „Spółka mleczarska”. — „Ekspozycja Starostwa”. — „Prawosławie”. Naczelnikiem tut. Urzędu pocztowego zamianowano p. Stanisława Weisera ze Lwowa. Dyrektorem tut. Państw. Seminarium naucz. meskiego został p. Ambroży Androchowicz, b. prof. państw. Seminarium naucz. ruskiego we Lwowie. Z końcem lutego odbył się egzamin kwalifikacyjny dla nauczycieli szkół powszechnych w tut. Seminarium nauczycielskim pod przewodnictwem p. Urbana Przyprawy, dyrektora tut. Państw. gimnazjum. Do egzaminu zgłosiło się 20 kandydatów z czego 18 otrzymało patent wymagany a mianowicie: Bauman Janina, Bzdega Michał, Chmara Aleksander, Czerwec Józef, Czubyri Janina, Elektrowicz Maria, Kaczor Kazimiera, Karawan Włodzimierz, Korneluk Bronisław, Kostek Maria, Krupa Arleta, Kuczerowski Marcin, Machner Stefan, Pohorecki Grzegorz, Swadowska Maria, Szumilak Czesław, Szydłowski Antoni, Wrońska z Dmytruków Zofia. — Dzięki usiłowanom p. Weissa Mieczysława, naczelnika tut. Sądu pow., znaleziono pracownika na niwie oświaty, założono tu „Kasę Stefczyka”, do której zapisala się spora liczba członków. Założył on też „Spółkę mleczarską” w dwu gminach tut. powiatu. Szczegółowe zbrońw pracy! — Rada gminna w Sokalu ukonstytuowała się po dzieleniu się na sekcje. Magistrat składa się z 7 członków z burmistrzem Janowskim na czele. Jedna sekcja zarządza dobrami należącymi do ak. zw. „gminy chrześcijańskiej”. Utworzono komisję „zadrzewienia miasta” i „rozbudowy miasta”. Komisja finansowa załmuje się obecnie pożyczką bardzo potrzebną dla gminy ze względu na różne inwestycje i prowadzenie dalszej elektryfikacji miasta, zwłaszcza, że liczba konsumentów nadmiernie się wzmacza. W najbliższych dniach powstanie w miasteczku Belz tut. powiatu „Ekspozycja Starostwa” dla wygody mieszkańców tak rozległego powiatu. Naczelwstwo obelmdo naprawdopodobnie p. Józef Wolański, dotychczasowy zastępcą starosty Olszowskiego. — W dwu gminach tut. powiatu parafianie gr. kat. zagarnęli klucze do cerkwi, sprowodzili o bkie popa prawosławnego. Dzięki tróćko „aktowi p. starosty nie doszło o wielkich ekscesów. Oświeceni wiśwacy zorientowawszy się, oddali klucze właścicielowi proboszczowi. Odzie szukać przyczyny tej burzy? Winni niechaj uderza się w piersi.

Herbata ROLA

Najazd księżycy na ziemię

Robienie przepowiedni, to rzecz bardzo niewiedząca. Przypomnijmy sobie choćby tę niedawną powódź prognozyków wyborczych. Każdy przepowiadał swej partii tyle mandatów, że gdyby wszystkie przepowiednie się sprawdziły, mielibyśmy co najmniej 1500 posłów, a w Sejmie na jednym krześle siedziałoby trzech wybrańców narodu.

Nic dziwnego, że, naogół wzięwszy, ludzie nie bardzo wierzą dziś w prorocтва. Mimo to na brak ich wcale uskarżać się nie można. I tak w ostatnich dniach pojawiła się n. p. ciekawa przepowiednia anglosaskiej powagi naukowej o losie kuli ziemskiej.

Członek Royal Society, angielski uczony prof. Haldan, przepowiada kuli ziemskiej zagładę, której powodem będzie księżyc. Droga, jaką księżyc opłsuje około ziemi, staje się, według prof. Haldana, coraz węższa. Wskutek tego zmniejsza się odległość między obu ciałami, a tem samem rośnie siła przyciągania, jaką wywiera księżyc na wody Oceanów. Odpływ i przypływ wód morskich przyniesie w pewnym okresie tak gigantyczne rozmiary, że wskutek tych kolosalnych ruchów olbrzymich mas wodnych osłabnie szybkość obrotu ziemi dookoła osi. Ten fakt spowoduje przedłużenie się dnia. Przyjdzie czas, gdy jeden dzień na kuli ziemskiej będzie tak długi, jak jeden miesiąc w r. 1928. Gdy księżyc zbliży się do ziemi na 80.000 km., z wnętrza jego wyleje się obrzymie masy lawy. W krótkim czasie utworzy się wokół niego pierścień z pyłu i cząsteczek lawy, który zmiecie z powierzchni ziemi wszelki ślad życia.

A co stanie się z człowiekiem? Prof. Haldan przewiduje, że ludzie posiadają będą w okresie przed tą katastrofą taki zasób wiedzy i środków technicznych, że unikną zagłady, przesiadając się potem na planetę Wenus.

Przyznać trzeba, że przepowiednia wcale nie wesoła. Ale nie trapijmy się zbytnio. Po pierwsze — nie wszystkie przepowiednie się sprawdzają. Po drugie najazd księżycy na ziemię nastąpić ma w czasie, gdy po nas i po naszych prawnukach najmniejszy ślad zaginie, bo mniej więcej za 5 milionów lat.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Gwiazdy, którym nikt nie zazdrości. Artystki, o których nikt nie plotkuje. Bohaterki, które wszyscy się zachwycają.

MUSIA DAJCHESÓWNA I BIANKA DODO

wystąpią wkrótce w najnowszym filmie polskim według powieści Leo Belmonta

2/94n

„PZEMACZENIE”

Wkrótce KINO „LEW”.

Już nadeszły OSTATNIE NOWOŚCI

na wiosnę i lato do firmy

ANTONI UWIERA

LWÓW, UL. HALICKA L. 1.
Do filii w Tarnopolu, Drohobyczu, Strzyżu, Tarnowie również. 2113n

UWAGA!

FIRMA Sukno Bielskie

znajduje się

tylko przy ul. Legionów 43.

(obok Cukierni). P. T. kupującym sukna na ubrania, raglany męskie, jakoteż na płaszcze i kostjomy damskie zwracamy jak na uprzejmiej uwagę na powyższy adres i ostrzegamy przed ludzko podobnymi nazwami

Tel. 19-65. Sukno Bielskie

WYROBY TYLKO BIELSKIE!!!

Ceny fabryczne. 2691n

Napad rabunkowy obok miejskich baraków.

SPRAWCY ZOSTALI PRZYTRZYMANI

Do aresztów policyjnych odstawieni zostali w dniu wczorajszym o godz. drugiej po północy Józef Jaworski, liczący 20 lat, pochodzący z Chodackowa Wielkiego, w powiecie tarnopolskim, uczeń prywatny, zamieszkały przy ul. Supińskiego 52, Gwido Zaborzski, liczący 20 lat, z Kalusza, uczeń prywatny, zamieszkały przy ul. Królowej Jadwigi 6, oraz Michał Raczkiewicz, z Milatyna Starego, liczący 19 lat, pozostający bez miejsca zamieszkania — wszyscy trzej pod zarzutem

napadu rabunkowego z bronią w ręku, dokonanego obok baraków miejskich na ul. Peltewnej, dokonanego na osobie Judy Sendkorna, zamieszkałego przy ul. Peltewnej 57. Pieniądzy nie zabrali, gdyż Sendkorn ich przy sobie nie posiadał.

Wyżej wymienieni zostali rozpoznani przez Simche Lichtera i Cudalka Szafrana jako ci, którzy napadli na nich w dniu 16 bm. i zrabowali im kwotę 22 zł. Dochodzenia w toku.

==@==

Włamywacze warszawscy na gościnnym występie we Lwowie.

SPRAWCY PRZYTRZYMANI.

Policja aresztowała wczoraj przed południem Abrahama Grajera f. Kurzensteina, liczącego 24 lat, zamieszkałego w Warszawie przy ul. Niskiej 71, oraz Gaeła Akachtynowskiego, liczącego 37 lat, introligatora, pozosta-

łego bez zajęcia, zamieszkałego w Warszawie przy ul. Niskiej 71, których przytrzymało w mieszkaniu Józefa Rettiga f. Fuchsa przy ul. Berka, 1. 8.

==@==

Sport.

Bieg na przełaj „Pogoni” odbył się w dniu wczorajszym w bardzo ciężkich warunkach terenowych na przestrzeni około 3 km. Zwycięstwo odniósł Sawaryn w czasie 10:21,2 sek. 2) Dobosz (Pogoń) 10:45,9 sek. 3) Szatcz (Dror) 11:10 sek. 4) Borzemski (Czarni) 11:16 sek. 5) Władysław (Pogoń) 11:50 sek. 6) Krzyżanowski 11:50 sek. 7) Hanin, 9) Körnar. Po biegu p. pułk. Bałaszewski rozdał zawodnikom nagrody.

Narodowy bieg na przełaj. W dniu 25-go bm. odbędzie się III. Narodowy bieg na przełaj na dystansie 6 km. Zapisy do dn. 22 bm. (WOZLA — Wlejska 11), przyczerz zawodnicy zamiejscowi mogą korzystać z kwatery. Bieg ten zapowiadają się niezwykle interesująco, ze względu na liczny udział przedstawicieli rozmaitych klubów stołecznych i prowincjonalnych, wojska, Zw. Strzeleckiego i Policji. Jako faworytów wymieniają Jaworskiego, Sarnackiego, Łukasewicza, Sawaryna lub Szelestowskiego.

Nasi kolarze w Paryżu. Pięciu naszych kolarzy, a mianowicie Lange, Podgórski, Turowski, Garley i Iko przebywa obecnie w Paryżu, a Szymczyk przed kilku dniami powrócił do kraju.

Posiedzenie Rady Naukowej W. F. W pierwszej połowie kwietnia odbędzie się posiedzenie Rady Naukowej W. F., któremu przewodniczyć będzie marsz. Piłsudski.

Dokoła rekordów szybkości. Anglik Campbell ustanowił na Florydzie automobilowy rekord szybkości — 333 km. na godzinę. Obecnie rywal jego Segraeve przystąpił do budowy 1300-konnego samochodu, na którym zamierza osiągnąć nawet 400 km. na godzinę.

Przed kilku dniami angielski lotnik Kinkead próbował pobić rekord szybkości aeroplanowej, należący dotychczas do Bernadiego (479 km. na godzinę). Próba się nie udała, gdyż Kinkead, lecąc z szybkością około 460 km. na godzinę spadł i zatonął wraz z samolotem. Próba odbyła się w nadmorskiej miejscowości Calshot.

90-kilometrowy maraton narciarski. W biegu narciarskim na dystansie 90 km., który odbył się w Mora (Szwecja) przy 26 stopniach mrozu, pierwsze miejsce zajęli razem Utterström i Hedlund w czasie 5:33:23.

Legja czci pamięć zasłużonych kolarzy. Sekcja kolarska Legji, pragnąc uczcić pamięć pionierów sportu kolarskiego M. Norońskiego i J. Osieńskiego, jak również znakomitych mistrzów sp. H. Welssa, sp. K. Kamińskiego i P. Tkaczyka, zainicjowała zorganizowanie w rb. biegów kolarskich o nagrody imienia tych zasłużonych kolarzy. Na skutek tej inicjatywy, pp. Osieński i Tkaczyk zapewnili ufundowanie nagród na biegi ich imienia.

Bieg kolarski o puchar PUWF. Sekcja kolarska WKS. Legja otwiera sezon szosowy biegiem drużynowym 100 km. o nagrodę wędrowną ufundowaną przez Państwowy Urząd Wych. Fizycznego.

Sprawa odznaki sportowej. Na kwietniowym posiedzeniu Rady Naukowej W. F. załatwiona zostanie ostatecznie sprawa państwowej odznaki sportowej.

Lokal dla naszych olimpijczyków. Polski Kom. Olimp. otrzymał już lokal na pomieszczenie zawodników w Amsterdamie. Jest to wielka szkoła pod nazwą „Vasco de Gama”.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Berlin. Sześciodniowe zawody kolarskie wygrał para Ehmer-Kröschel (3650 km.)

przed Tietz-Bieger i van Kempen-Richtli. Budapeszt. Ferencvaros-Babaria 3:0. Hungaria-Kispesti 4:1. Ujpesti-Beogradski 4:0. Attila-Boesky 4:1.

New-York. W meczu bokserskim Risko pokonał Sharkeya po 15 rundach na punkty.

Zurych. Leśny bieg o mistrz. Szwajcarii wygrał Schaefer.

Szwajcaria zaangażowała niemieckiego trenera. Szwajcarski Związek lekkoatletyczny zaangażował jako trenera olimpijskiego znanego w Niemczech nauczyciela sportowego Artura Holza.

Zawody bokerskie w wadze piórkowej. Bokser francuski Tassin pokonał belgijskiego i europejskiego mistrza w wadze piórkowej Hebransa. Hebrans w pierwszych dwóch rundach kilkakrotnie leżał już powalony, aż wreszcie w trzeciej rundzie uznał się za pokonanego. Tassin po tym zwycięstwie wyzwie prawdopodobnie mistrza francuskiego w wadze piórkowej Hamery.

Gigantyczny bieg 5400 km. Po pierwszych etapach wielkiego biegu Los Angeles—Nowy Jork wycofało się aż 125 zawodników wobec czego w dalszych etapach weźmie już udział tylko 150 uczestników. Bieg ten ukończony zostanie w dniu 6 maja, przyczerz wszystkich etapów jest 76. Start odbył się w dniu 4 bm. Zawodnicy przebywają codziennie od 50 do 80 km. W etapie ósmym zwyciężył Newton (50 km. — 4 godz. 48 min.), w etapie dziewiątym zwyciężył Cronick. W ogólnej klasyfikacji prowadzi Anglik z południowej Afryki — Newton (477 km. — 44 godz. 48 min.) przed Amerykaninem Payne (49 godz. 32 min.), murzynem Gardnerem (50 godz. 32 min.), Finnem Suominenem (51 godz. 20 min.) i Cronickiem (51 godz. 28 min.).

Pływające hotele w Amsterdamie. W Amsterdamie szereg okrętów organizuje podczas trwania Igrzysk od 15 V—15 VIII hotele pływające. Jeden z nich pod nazwą „Oranje Nassau” na 400 osób stać będzie w doku w Amsterdamie i posiadać będzie wszelkie wygodę. Ceny za dobę przedstawiają się następująco: od 8—3 florenów za samo pomieszczenie, od 10—4 florenów za pomieszczenie ze śniadaniem i od 13—8 florenów za kompletne utrzymanie i pomieszczenie. Adres biura w Amsterdamie, które przyjmują zamówienia na mieszkanie podczas Igrzysk, jest następujący: Bureau Huisvesting Olympische Spelen Vereniging Koggeship. Reguliesgracht 107.

JESTEŚ SPORTOWCEM?

Jesteś przyłacielem przyrody?

Jesteś człowiekiem interesu

spragnonym wypoczynku?

To jedź do ABAZZI

Świat, miejscowości kuracyjnej nad Adriatykiem. Święta sportów, korso kwiatowe i inne atrakcje. Sezon wiosenny: luty—kwiecień. Sezon kap.: maj—październik. 60 hoteli i pensjonatów.

Ceny pensjonatów: II luka. od Lir 40, I. kl. od Lir. 35, II. kl. od Lir. 30, III. kl. od Lir. 25.

Żądajcie prospektów od Kurkommision.

12208

Radjofon.

Wtorek, 20 marca.

Warszawa. (1111) Godz. 16:40. „Mie dzień nasza na morzu” wygl. dyr. Adam Uziembło. — 17:45. Koncert kameralny. Wykonawcy: M. Karwowska (śpiew), B. Woitowicz (fort.), L. Urstein (akomp.). — 22:30. Transmisja muzyki tanecznej.

Kraków. (506) Godz. 16:40. „Fogadanka dla rodziców i wychowawców” wygl. wiz. dr. M. Ziembowicz. — 17:20. „Przyczyny upadku Polski w świetle historiografii” wygl. prof. dr. W. Bogatyński. — 22:30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Pavillon”.

Poznań. (344) Godz. 19:30. „Car-men” opera Bizeta — transmisja z Teatru Wielkiego.

Katowice. (422) Godz. 22:30. Koncert z kawiarni „Atlantic”.

Wilno. (435) Godz. 16:55. Audycja recytatorska w wykonaniu art. Karola Wyrwicza. — 17:45. Koncert popołudniowy orkiestry pod dyr. prof. A. Kontorowicza.

Praga. (348) Godz. 18:25. Transmisja z Teatru Narodowego: „Brandenburgczycy w Czechach” opera Smetany.

Sztokholm. (454) Godz. 19:50. Transmisja koncertu symfonicznego z Goeteborgu.

Mediolan. (526) Godz. 21:00. Transmisja operetki z Teatro Lirico.

Wiedeń. (517) Godz. 16:00. Koncert popołudniowy.

Berlin. (483) Godz. 20:20. Muzyka rosyjska.

Wrocław. (322) Godz. 20:00. „Trunek miłosny” opera komiczna Donizettiego.

Środa, 21 marca.

Warszawa (1111) godz. 16: „Stan obecny i zadania zawodowych szkół zdobywczych” — wygl. dyr. J. Raszke. Godz. 18:15. Koncert wykonany przez Orkiestrę P. R. pod dyr. J. Ozmińskiego Godz. 19:35 „Z biegiem Piłicy”, prof. A. Janowski. Godz. 20: Odczyt organizowany przez Prezydium Rady Ministrów. Godz. 20:30. Koncert wieczorny.

Kraków (566) godz. 16:40: „Piękno ziemi polskiej — Pieniny” dr. St. Niemcówna. Godz. 17:45: Audycja dla młodzieży. Godz. 20:30: Koncert poświęcony twórczości Karola Marji Webera. Wykonawcy: Fr. Piętówna i orkiestra 20 pp. pod batutą Juliusza Schreyera.

Poznań (344) godz. 13:15: Koncert polidniowy. Wykonawcy Trio Radja Poznańskiego, H. Głeksyn (fort.), F. Sykora (skrzypce), S. Dollński (cello). Godz. 17: Audycja dla dzieci. Godz. 17:45: Wieczornica artystyczno-muzyczna Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Godz. 20:30: Koncert firmy „Phillips”. Wykonawcy: Orkiestra 7 pac. pod batutą St. Sternalskiego, L. Mementowska (sopr.), A. Klichowski (tenor), S. Dollński (cello), Fr. Łukasiewicz (akomp.).

Katowice (422) godz. 17:45: Program dla dzieci. Godz. 20:30: Koncert muzyki staro-włoskiej. Wykonawcy: O. Kwiatkowska (śpiew), J. Szalska (fort.), prof. M. Szajlewski (altówka).

Wilno. (435) godz. 18:10: Koncert popołudniowy. Wykonawcy: 5 pp. pod batutą M. Kościesz, E. Olszewski (tenor). Godz. 20:30: Koncert kameralny.

Praga (348) godz. 18:25: „Brandenburgczycy w Czechach”, opera Smetany.

Neapol (333) godz. 20:50: Muzyka operowa

Dawentry (491) godz. 19:45 i 21: Koncert z Birminghamu.

Wiedeń (517) godz. 16: Koncert popołudniowy.

Berlin (483) godz. 20:30: Muzyka rosyjska Godz. 21:30: Transmisja z ratusza w Chöneberg: Mowa min. dra Stresomanna na przyjęciu Związku prasy zagranicznej.

Wrocław (322) godz. 16:30: Włoska — koncert.

Haanower (297) godz. 19:25: „Alessandro Stradella”, opera Fłotowa Lipsk (365) godz. 16:30: „Gianni Schicci”, opera Puccini’ego.

Kto chce mieć zapewnioną egzystencję na dzień jutrzejszy, niech kupuje tylko wyroby krajowego przemysłu.

POPIERAJMY CELE TOWA. RZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Kacik kobiety.

DZIECIENNE PŁASZCZYKI OD DESZCZU.

Przestarzały to system otulać dzieci zbyt ciepło w dnie deszczowe, które są przeważnie ciepłe. Należy za to sprawić dziecku porządną płaszczyk nieprzemakalny, by mogło zawsze wyjść choćby w lżejszej sukience pod spodem.

Płaszczyk taki należy sporządzić z materii impregnowanej lub cienkiej skórki z połyskiem po której woda na-



tychmiast spływa. Załączony szkic przedstawia dobry fason płaszczyka z pelerynką, zapiętego pod szyją. Jeżeli wybierzemy materiał impregnowany, to powinien być z jednej strony jednolity, a z drugiej w kratę, bo to ładnie wygląda. Jeżeli zdecydujemy się na skórę, to należy sporządzić podszewkę odpinaną z ciepłutkiej „Kash'y”, a wtedy ta okrywka okaże się nieocenioną na chłodne dnie przejściowego sezonu lub na letnisku w górach.

Strój ten uzupełni zgrabny kapelusik z tej samej materii co płaszczyk.

NAJNOWSZE PARASOLE

Ulewy wiosenne będą przyczyną na myślowi nad wyborem parasola. Dawny typ- zwyczajnego czarnego „deszczochłonu” zaginął bezpowrotnie, dziś lepsze parasole przedstawiają taką rozmaitość i dają pole tyłu pomysłom, że zaczynają wkraczać na teren sztuki stosowanej. Więc przedewszystkiem są



wielościennie, zwykle nawet 16 lub 18 dzielne- przytem bardzo krótkie i zawsze kolorowe, jasno granatowe, brązowe, szaro zielone lub w deseń, paski, kraty brzeg „pepita” itd.

Największa rozmaitość uderza w działę rączek, kilka z nich podajemy na naszym szkicu. Na lewo szyć i gło wa łabędzia, dalej laska ze szlachetnego drzewa do parasola w szachownicę, przedostatnia z bambusu, niby laska męska, wręcz rączka, w której zakończeniu znajduje się puderniczka, oryginalność praktyczna, która będzie mieć z pewnością wielkie powodzenie.

POŻYCZANE SUKNIE.

Dotychczas istniały tylko wypożyczalnie fraków. Nowością na tem polu

jest założona w Berlinie przez byłą aktorkę wiedeńską wypożyczalnia eleganckich sukien. Myśl ta musiała powstać w przedsiębiorczej głowie Wiedenki, gdy się znalazła na bruku berlińskim, gdzie pomysłowi kupcy śpieszą z pomocą ludziom o skromnych do chodach, a chcących na rzadkich przez siebie wydawanych przyjęciach wywołać wrażenie zamożności. — Na takie przyjęcie pożyczają się wszystko, począwszy od wspaniałego, stylowego urządzenia salonu i egzotycznych roślin a skończywszy na służbie i zastawie stołowej.

Przybywszy do Berlina, ex gwiazda filmowa znalazła się w kłopotcie, bo za-

proszona na wspaniały bal, nie miała odpowiedniej dla swej reputacji toalety i nie miała też środków, by na jeden raz wydać tyle pieniędzy. Pomyślała sobie, że w tem położeniu znajduje się mnóstwo innych niewiast, zwłaszcza tych, które zmuszone są do częstych występów na arenie wielkiego świata. Założyła więc swoje przedsiębiorstwo, w którym każda suknię wypożyczają tylko raz. Po powrocie do atelier suknię tę przerabiają nie do poznania. Klientka ma więc pewność, że nie spotka za parę dni kogoś innego w sukni, którą wszystkie jej przyjaciółki uważały za jej własność.

==○==

Pierwszy lot szybowy we Lwowie.

Dnia 13 marca urządziła sekcja techniczna Związku Awiatycznego studentów Politi. na lotnisku w Skniowie próbę szybowca, konstrukcji Wacława Czerwińskiego stud. Politi., wykonanej przez członków Z. A. Szybowiec ten jest znany publiczności lwowskiej z I-szej Ogólnopolskiej Wystawy Sportowej. Lotów próbnych dokonał pilot Szczepan Grzeszczyk prezes Aeroklubu A. L.

W celu dokonania próby, do szybowca przytwierdzono linkę, którą ciągnął samochód. Linka była tak przytwierdzoną do szybowca, że gdy ten nabrał pewnej wysokości, linka odpadła a szybowiec sam mógł lot swój kontynuować. Naprzód „latano” po powierzchni lotniska, próbując lekko sterów, przy drugiej próbie szybowiec dwa razy lekko oderwał się od ziemi. Przy trzeciej próbie, przy szybkości samochodu około 30 km. na godz. szybowiec oderwał się od ziemi, linka odpadła, a równocześnie podmuch wiatru pozwolił szybowcowi zdobyć wysokość przeszło 10 m., poczem ten łagodnym lotem sztygowym usiadł na lotnisku. Wobec tego że w locie szybowiec zachowywał się doskonale, dalszych prób zaniechano.

W tej dziedzinie lotnictwa najlepszych rezultatów osiągnęli Niem-

cy, a przedstawiali się one poprostu imponująco. Na konkursie szybowców w Rossitten (r. 1927) Szulc utrzymuje się w powietrzu przez 14 godz. i 7 min. przelatując jednocześnie 62 km. Oczywiście że podobne rezultaty można uzyskać tylko nad odpowiednim terenem, który się do lotów szybowych nadaje, dlatego to największą troską Z. A. było wynalezienie odpowiedniego terenu na stałe szybowisko, któreby na systematyczną i planową pracę pozwoliło. Obecnie teren jest już upatrzony, znajduje się koło Złoczowa, w najbliższym czasie zostanie urządzona przez Z. A. i Aeroklub A. L. wyprawa, która przy pomocy szybowców Z. A. zbada teren, czy się rzeczywiście na szybowisko nadaje.

Należy podkreślić, że materiałne potrzeby młodzieży w tym kierunku znalazły należyte zrozumienie w Wojewódzkim Komitecie LOPP. we Lwowie, które stronie finansowej tych imprez przyjęło na siebie.

Młodzież Politechniki Lwowskiej obrała te drogi do zdobywania wiedzy lotniczej, ponieważ budowa szybowca jest świetną szkołą dla konstruktora, przytem zaoszczędza dziesiątki tysięcy, które idą nieraz na budowę nieudatnych częstokroć płatowców.

==○==

Rozmaitości.

+ **Uczciwość artystyczna.** Bywają ludzie, nie zawsze zadowoleni z piodów swej pracy. Najczęstsze wypadki nadmiernej skromności dają się zauważyć u artystów-malarzy. Nieraz zdarza się, iż niszczą oni swoje dzieła, które przestały im się podobać. I tak znany artysta Vlaminczek orzekł pewnego dnia, iż dzieła jego wykonane przed r. 1914 nie mają żadnej wartości. Udał się zatem do sławnego handlarza obrazów, którego specjalnością były właśnie obrazy Vlaminczka, i rzekł: „Pan posiada pewną ilość moich obrazów... Wiem, że przywiązuje pan do nich pewną cenę. Otóż, płótna te nie mają żadnej wartości... Proszę mi je oddać, gdyż muszę je zniszczyć”. Kupiec zaprotestował, tłumacząc się, iż każde z tych arcydzieł, warte jest co najmniej 5—6 tysięcy. „Wieleż żąda pan za „wszystkie?” — spytał Vlaminczek. Uzgodniwszy cenę, Vlaminczek za płacił, odebrał płótna i powróciwszy do domu spalił je....

+ **Nieczytelne pismo jako występ karalny.** Krótkotrwałe panowanie norweskiego gabinetu o zabarwieniu wyraźnie komunistycznym zaznaczyło się wprowadzeniem nowego pojęcia do kategorii przestępstw, polegających karalności, mianowicie pojęcia pisma nieczytelnego, jako przestępstwa, mogącego wyrządzić duże szkody społeczne, a zatem ściganego przez prawo. Specjalny dekret orzeka: „Recepty lekarskie muszą być pisane wyraźnie i czytelnie i muszą być podpisane całkowitem imieniem i nazwiskiem ordynującego lekarza, a to w celu uniknięcia pomyłki. O ile zaś istnieją dwaj lekarze tego samego imienia i nazwiska w tem samem mieście muszą przybrać jakieś cechy odróżniające ich wzajem. Lekarz winny nie zastosowania się do tego przepisu, karany będzie więzieniem do trzech miesięcy”.

==○==

KUPNO I SPRZEDAŻ.

10 groszy za wyraz.

Dł. Dąbrowski, Rozwarszewski - Lwów, Hotel Georgea, tel. 27-29. 2751

PARA dużych chodnych koni bez wad i narow do do sprzedania Zarząd dóbr Dobrzyń ad Gródek Jagielloński 2777

ZAPEWNIŁA stabilizacja naszej waluty skłoniła firmę Wittels, Składy tekstylne Lwów, Rutowskiego 7, naprzeciw Katedry do zawiadomienia Szanownej Publiczności, iż od dnia dzisiejszego każdy państwowy urzędnik, i ficerowie, i rzędnicy prywatni otrzymać mogą w te firmy wykwiną garobrobę męską, damską (wyroby bielskie) wszelkie i kotna, jedwabie, towary bławatne na długo erminowy kre dyt wpłacając miesięcznie złotych 25. Nieograniczony kredyt, ceny ściśle g towarzyskie 2595

KASA N C R okazynie bardzo korzystnie do naby cia wiadomości, Hoszowski Lwów, Akademicka 3, 2649

PRAŁOWNIA bielizny m. sciej, damskiej, dziecięcej poscieowej, Heleny Pietraszkowskiej, Pilsudskiego 14 przyjmuje wszelką robotę po najniższych cenach od godz. 1 — 2 44

PIANINO tania sprzedam ul. Krola Leszczyńskiego 1. 6, mieszkanie 5. 2681

KAMIENICZ, 2 piętrową nową „największym kom. or tem” dwa garaże; ogród. Początek listopada, sześć pokoi kuchnia wloze. Cena 25.000 dolarów, potrzebna gotówka 15.000 sprzed. Agencja „Mrowka”, walcowa 2, eleion 55 97. 2637

DYKANY smyrnenskie, strzyżone i jutowe po cenach fabrycznych, Wank, pl. Marjacki 5, i. p. 2146

BIŻUTERJE, wyroby ze złota i srebra, najkorzystniejsze źródło zakupu - Jan Seidenreich, Lwów, plac Marjacki 2113

PIRANKI, kapy ręcznej roboty najsolidniej sprzedaje Wank, plac Marjacki 5, i. piętro. 2145

SPRZEDAŻ parcel budowlanych Chodkiewicza 8, i. p. na prawo. 2586

SAMOCHOODY używane wszystkich typów, wielkości i cen „Cyclocar”, Lwów, Komonowicza 9. Telefon 20 01 2350

KURUJę niole antyczne w każdym stanie. Ziemiński, Kołłątaja 5, stoliar 12. 2558

KAMIENICA DWUPĘTROWA, blisko śródmieścia, cztery pokoje wone, komfort, cena 12.500 dolarów, dwupiętrowa, p. liny komfort, okolica Chodkiewicza, dochód 1000 zł., ce 16.000 dolarów. Dwupiętrowa, Zielna, dochód 1000 zł., cena 12.000 dolarów. rzy piętrowa, śródmieście, dochód 2000 zł., ce 20.000 dolarów, willa piętrowa, Listopada, osmiopokojowa, pełny komfort, duży ogród 12.000 dolarów. Uogodne warunki. Wila, Dwernickiego, 9 pokoi wolnych, pełny ogród, 16.000 dolarów Brzuchowice, wila 8 pokojów, 200 sązi ogród, 2.500 dolarów. Rozne parcele, wile, mniejsze i większe, realności sprzed. Centralna Agencja, Kopernika 14

KAMIENICA jedno piętrowe z ogrodem w połowie ul. 29 Listopada do sprzedania. Zgłoszenia J. K. 18.000. 2738

KU 12, auto ciężarowe 5 tonowe w dobrym stanie. Zgłoszenia „Matus”, Bronowicz, Sobieskiego 78. 2749

DOM i parcele sprzedam winniki ul. Franki 11 Zofia Jważkiewicz. 2742

STRUJE, polskie kompletne lub pojedyncze części jak kontusz, pasy, żupany, karabele i t. p. kupuje mieszczanie two trzelekie, Lwów, ul. Kurka 21, za pośrednictwem usługiem zgł szepien. 2638

PIANINA nowe, krajowe od zł. 2.200, poleca „Dom Chopina”, Żytkowska 11. 2726

SAMOCHOODY 6 cio cylindrowe Essex nowy typ 1928 znaczne ulepszone ce y bez zmian „Cyclocar” Lwów, Komonowicza 9, telefon 20 01 2349

Grzyby: wysyłam pocztą za zaliczką tranzo iadne wybrane grzyby (najmniejsz 5 kg.) po 20 zł. za 1 kg. tak samo powida siłwakowe z cukrem w beczu kach 5 kg. za 12 zł. bryndzę prawdziwą wczną w beczukach 5 kg. za 14 zł. 2548

F-a M. STUMMER, Kosow (obok Kołomyj).

PENLUTTERA ULTRAMARYNA

jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny wapna i celów malarskich. Odnac. ona na wystawach w Brukseli, Medjanie i Paryżu złotymi medalami.

Wszędzie do nabycia. 299

ŁÓŻKA kuchenne 13 zł., Skrzyniowe tapicerowane 45, Siatkowe 35, Dziecinne blaszane białol kierowane 40, Dziecinne mosiężne 150 Wkłady druciane 26, Wieszadła stojące 25, Łózka mosiężne duże 200 zł., wytwornia Zaks Ły. Zakowska 132 obok ostatniego przystanku. Na r ty Materace z trawy 30 zł., wosienne 80, Ułomany 55, Nałapki gobelinowe rozkładane 55 Foteliki rozkładane 45, Zaks Ły. Zakowska 132. 2593

Po 8 zł. przerabia KOLORY, MATER. CE w jednym dniu K. SKIBIŃSKI, LWÓW, KOPERNIKA 4. 585

Na Święta!

Największy wybór Porcelany, Szkła, Chińskiego srebra Frageta i Alpaka po najtańszych cenach po cca najstarsza firma założona w roku 1845

Kazimierz Lewicki

właśc. Jakób i Aleksander Lewiccy Lwów, pl. Marjacki 10. Te. 29-15. 2964

MAJATECZEK

ziemski, średni, w okolicy Lwowa, w pobliżu gościca i stacji kolejowej z inwentarzem martwym i żywym i obs. ewami kupi za gotówkę z wolnej ręki polak rolnik. Posrednictwo wykluczone. Zgłoszenia pod „Geo” do Biura Ogłoszeń, — Lwów, ul. Legionów 1. 1. 730

KOLORY WŁADYSŁAW WEBER Lwów BATOROGA

Albin Hammer

inspektor P. K. P.

zmarł dnia 19 marca po krótkich a ciężkich cierpieniach.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dnia 20 marca o godzinie 3-ciej po południu z domu przy ulicy Japońskiej 1. 3, na cmentarz Łyczakowski. 38° 0

ZYCIE GOSPODARCZE.

Rezultaty badań Komisji Ankietowej.

Ukazały się w druku dwa pierwsze tomy Sprawozdania Komisji Ankietowej, jako wydawnictwa Komitetu Ekonomicznego Ministrów. Tom I obejmuje zagadnienia budownictwa mieszkaniowego. Na treść tego tomu składają się niezmiernie ciekawe i aktualne rozważania, dotyczące akcji mieszkaniowej budowlanej, badania nad rozmiarami klęski mieszkaniowej w Polsce, sytuacja powojennego budownictwa mieszkaniowego w Polsce, analiza naszych przedsiębiorstw budowlanych, oraz materiałów budowlanych, wreszcie wskazania, dotyczące dróg naprawy w przemyśle budowlanym. Pracę tę zamyka synteza ogólna niedomagań budownictwa mieszkaniowego w Polsce oraz wnioski. Komisja ankietowa przystępując do badania warunków i kosztów produkcji oraz wyniały przemysłu budowlanego, podeszła do tego zagadnienia ze strony najważniejszej t. j. przeżywanego w chwili obecnej ostrego kryzysu mieszkaniowego, kryzysu w dziedzinie zaspakajania codziennych potrzeb szerokich rzesz ludności. Na podstawie niezmiernie szczegółowych badań, jak i poszczególnych zagadnień, tak i poszczególnych przedsiębiorstw, Komisja Ankietowa (Podkomisja budowlana K. A.) uważa za niezbędne w celu możliwie szybkiego przezwyciężenia kryzysu mieszkaniowego, w dziedzinie polityki finansowej: (podajemy w skróceniu).

Wzorem państw zachodnich wzmocnienie dopływu środków na cele budowy przez obciążenia podatkowe, oraz natychmiastowe dotacje budżetowe.

Zasilenie państwowego funduszu budowlanego przez lokaty funduszy instytucji ubezpieczeniowych, kas oszczędności: skoncentrowanie sprzedaży listów zastawnych i obligacji w Banku Gospodarstwa krajowego.

W DZIEDZINIE POLITYKI KREDYTOWEJ.

Udzielanie kredytów z funduszy publicznych tylko budującym, którzy zastosują się do następujących postulatów: a) budowy masowej, b) budowania mieszkań małych o łącznej powierzchni zabudowanej nie wyżej 100 m. kw., c) stosowania ustalonych na dany okres typów mieszkań i norm elementów budowlanych, d) kontroli odnośnie wynajmu i sprzedaży mieszkań i domów, powstałych przy pomocy środków publicznych.

Wysokość kredytów winna być ustalana w granicach ustawą przewidzianych, jednak z zastrzeżeniem nieprzekraczalnych kwot na mieszkania poszczególnych typów 2, 3 i 4 izbowych. Stosunek kredytów na każdy z typów mieszkań winien być z góry ustalony.

Przydział kredytów powinien być za pewniony na podstawie przedstawionych planów zabudowania całych grup domów na szereg lat z góry.

Udzielanie kredytów z funduszy publicznych jedynie instytucjom nie obciążonym na zysk (gminy, spółdzielnie mieszkaniowe i inne instytucje, niezależnie od ich formy prawnej) oraz spółdzielniom budowlano-mieszkaniowym i osobom prywatnym, budującym na własny użytek.

Ustalanie dopłaty z funduszy rozbudowy, obniżającej koszty oprocentowania kredytu budowlanego w takiej wysokości, by oprocentowanie wraz z amortyzacją wynosiło dla gmin, spółdzielni mieszkaniowych i innych instytucji użyteczności publicznej, budujących małe mieszkania — 3 procent i dla spółdzielni budowlano-mieszkaniowych i osób prywatnych 6 procent rocznie.

Potanie kredytu budowlanego na normalny okres trwania budowy, przy czem stopa procentowa wzrasta do normalnej od chwili przekroczenia tego o-

kresu, o ile przekroczenie okresu budowy nie zostało spowodowane działaniem siły wyższej.

Okazywanie pomocy kredytowej z państwowego funduszu budowlanego budownictwu dochodowemu tylko w miarę dostatecznych środków na warunkach normalnego oprocentowania (bez dopłaty z państwowego funduszu rozbudowy), przyczem udzielany być on winien na drugie miejsce hipoteki, aby ułatwić pozyskanie oszczędności prywatnych dla budownictwa.

Decentralizacja akcji kredytowej przez umożliwienie większym miastom bezpośredniego udzielania kredytów, uśunięcie zbędnej formalistyki, skoncentrowanie pomocy kredytowej w każdym mieście przez udzielanie jej nie wielkiej ilości posiadających doświadczenia organizacji; zapewnienie kredytu na szereg lat z góry dla umożliwienia planowości.

W dziedzinie polityki terenowej wniosek Komisji Ankietowej dotyczy umożliwienia gminom miejskim tworzenia za pasów gruntu przez przekazywanie gruntów państwowych i wykonywanie wskazań ustawy o reformie rolnej i rozbudowie miast, oraz planowego przygotowania przez miasta terenów pod budowę, wreszcie jak najszybszego uregulowania prawa o zabudowie dla całej Rzeczypospolitej i nałożenia obowiązku na budującego właściwego użytkowania terenu zabudowanego.

OBNIŻENIE KOSZTÓW BUDOWY.

Ustalenie typów mieszkań, oraz znorمالizowania poszczególnych ubikacji, których budowa ma być oparta na kredytach ze źródeł publicznych. Typy tych mieszkań winny obejmować mieszkania, składające się najwyżej z 4 izb (w tem kuchnia). Przyspieszenie normalizacji elementów budowlanych wogóle, a w szczególności drzwi, okien, materiałów tarcznych piecowych i t. d. Zrewidowanie obowiązujących norm statycznych dla umożliwienia budowy nowoczesnych ujętych konstrukcji. Opracowanie cennika analitycznego robót budowlanych. Ustalenie wzorów umów, kosztorysów, umożliwiających czynnikom zainteresowanym każdorazową orientację w stanie robót, kosztów, wypełnienia warunków i t. d. Ujednolicenie przepisów dla przetargów na roboty budowlane państwowe, na jesieni roku poprzedzającego budowę, dla prawidłowego wykończenia sezonu budowlanego. Dążenie do oddawania robót jednej budowlalni, bądź firmom generalnym, ześrodkowującym w swym przedsiębiorstwie wszystkie podstawowe cechy, bądź też różnym przedsiębiorcom poszczególnych cechów, powierzając ogólną gospodarkę jednemu kierownikowi. Unikać należy firm głównych, oddających poszczególne roboty przedsiębiorcom. Celem umożliwienia wnoszenia solidnych budowli w miastach i okolicach, pozbawionych niektórych surowców budowlanych, należy wprowadzić specjalne kolejowe taryfy ulgowe, przedłużyć wolny od opłat czas postoju wagonów naładowanych materiałami budowlanymi w miejscowościach, mających ożywiony ruch budowlany, a nie posiadających dostatecznie rozbudowanych stacji towarowych, wywrzeć nacisk na samorządy i gminy miejskie w kierunku budowania dobrych dróg, umożliwiających przewóz materiałów budowlanych samochodami.

Poparcie kredytowe rozwoju produkcji wapna hydraulicznego, gipsu i t. d.

Udzielać kredyty z państwowego funduszu budowlanego przede wszystkim zorganizowanym nabywcom na podstawie umów zawartych o dostawę materiałów budowlanych z producentem ich.

Wpłynąć na uproszczenie manipulacji, wynikającej z zobowiązań przed-

siębiorstwa w stosunku do instytucji ubezpieczeń społecznych.

Celem poparcia mechanizacji w przemyśle budowlanym wykonawczym udzielać przemysłowi budowlanemu pomocy przy zaopatrywaniu się w nowoczesne maszyny i urządzenia pomocnicze (droga wynajmu takich maszyn).

Wprowadzić dla ulgowe na nowoczesne maszyny budowlane, przy jednoczesnym poparciu rozwoju krajowej ich produkcji.

Poddać kontroli państwowej ceny materiałów budowlanych, a zwłaszcza politykę cen karteli; popierać zrzeszenia konsumentów materiałów budowlanych.

Uznanie materiałów budowlanych, a zwłaszcza cegły za artykuły pierwszej potrzeby.

Zastosować do przedsiębiorstw, wytwarzających wszelkie materiały budowlane przepisy o wysokości podatku obrotowego, w wysokości, przewidzianej w ustawie z dnia 15 lipca 1925 roku art. 7 Ust. p. a (D. U. R. P. Nr. 79 1925).

W sprawie usprawnienia przedsiębiorstw budowlanych wnioski Komisji Ankietowej zmierzają ku ustawowemu zobowiązaniu przedsiębiorstw do prowadzenia ujednolnionej i prawidłowej rachunkowości, należytego szkolenia pracowników dla przemysłu budowlanego, drogi tworzenia, względnie rozwijania istniejących szkół zawodowych, powołanie do życia „Izby Architektów” oraz „Izby Przemysłowców Budowlanych”, wreszcie poparcie zorganizowania społecznych przedsiębiorstw budowy domów.

KOORDYNACJA PLANU BUDOWNICTWA.

Stworzenie organu centralnego, któryby nakreślił plan budownictwa mieszkaniowego dla całej Polski, miał moźność dopilnowania jego wykonania i mógł wydawać poszczególnym komitetom rozbudowy wskazania, dotyczące zasad udzielania kredytów i kontrolować — o ile poszczególne komitety działają w kierunku racjonalizacji budowy i właściwie zużytkowują środki publiczne. Organ taki winienby łączyć w sobie organy samorządowe, zainteresowane w budownictwie mieszkaniowym z przedstawicielami rządu i ruchu spółdzielczo-mieszkaniowego. Organem tym może być Państwowa Rada Rozbudowy Miast, uposażona w odpowiednie środki i atrybucje.

Oparcie prac Organu Centralnego przy ustalaniu wytycznych na działalności ciała o bardziej technicznych i naukowych kompetencjach. W tym celu należy stworzyć „Instytut Budowlany”, któryby badał nowe zdobycze w dziedzinie techniki i gospodarki budowlanej.

Sprawozdanie Komisji Ankietowej dotyczące budownictwa mieszkaniowego zaopatrzone jest w wielką ilość tablic statystycznych, map i wykresów, oraz dla zilustrowania stosunków mieszkaniowo-budowlanych w Polsce przytoczonych jest wiele danych dotyczących stosunków tych za granicą.

Pozatem znajdujemy w tem sprawozdaniu wnioski mniejszości komisji ankietowej do sprawozdania z badań przemysłu budowlanego, zgłoszone na posiedzeniu plenarnym komisji ankietowej, w dniu 25 stycznia 1928 r.

Tom II Sprawozdania Komisji Ankietowej omawia zagadnienie cegły. We wstępie do tej pracy czytamy: „Cegła palona wśród materiałów stosowanych w budownictwie miejskim, zwłaszcza przy budowie domów mieszkalnych ma najwięcej dominujące miejsce. W budownictwie wiejskim w miarę wyniszczenia lasów i wzrostu ceny drewna odgrywa coraz większą rolę”. I dalej: „Surowiec do budowy cegły, gli-

na występuje na ziemiach polskich tak obficie, że umożliwia wytwarzanie jej nieomal wszędzie. Dla tych powodów cegła u nas niewątpliwie przez długi jeszcze okres czasu utrzymać będzie zajęte od wieków w budownictwie stanowisko, a rozwój przemysłu ceglarskiego pozostawać będzie w ścisłej zależności od rozwoju budownictwa”.

Na treść pracy komisji ankietowej, dotyczącej cegły, składa się: zarys historyczny rozwoju przemysłu ceglarskiego, charakterystyka przemysłu ceglarskiego po wojnie (ilość i rozmieszczenie cegielni, produkcja cegielni, moc silników, ilość zatrudnionych robotników, obroty cegielni, kapitał inwestowany, struktura przedsiębiorstw pod względem prawnym, zrzeszenia przemysłu ceglarskiego, pośrednictwo w sprzedaży cegły, (organizacja przemysłu ceglarskiego z punktu widzenia racjonalizacji) przebieg procesów produkcji, administracja cegielni, warunki pracy w cegielniach, normalizacja wyrobów ceglarskich, koszty własne, oraz wnioski.

Szereg tablic, wykresów, dat statystycznych, oraz szematów uzupełnia tę pracę.

Na podstawie przeprowadzonych badań podkomisja Budowlana Komisji Ankietowej stwierdza co następuje: (Podajemy w wyjątkach).

1) Ilość i rozmieszczenie geograficzne cegielni na Śląsku i w województwach zachodnich, odpowiada w zupełności miejscowym potrzebom budownictwa; jedynie okolice nadmorskie wymagają wydatnego wzmocnienia ich. — Województwa warszawskie, łódzkie, kieleckie, krakowskie i lwowskie posiadają na ogół dostateczne ilości cegielni — poszczególne jednak powiaty wymagają wzmocnienia ich sieci; w województwach: lubelskim, stanisławowskim i tarnopolskim, braki te występują w bardziej jaskrawej formie. Województwa natomiast: Białostockie, Wołyńskie, Poleskie, Wileńskie i Nowogródzkie posiadają ilość cegielni niewystarczającą i w tym kierunku dążność do wzmocnienia ilości cegielni kierowana być winna.

2) Stan mechanizacji cegielni w województwach zachodnich jest wystarczający, dotyczy to również województwa Krakowskiego, gdzie jednak stopień mechanizacji stoi znacznie niżej, natomiast stan cegielnictwa w pozostałych województwach poza wyjątkami wymaga szybkiej modernizacji.

3) Słaby rozwój wytwórstwa maszyn i urządzeń dla przemysłu ceglarskiego zmusza do posługiwania się wyrobami zagranicznymi do chwili rozwoju własnego przemysłu w kraju.

4) Stan szkolnictwa zawodowego nie odpowiada wymogom przemysłu ceramicznego.

5) Wprowadzona dotychczas normalizacja wyrobów ceglarskich dotyczy jedynie wymiarów cegły, nie obejmuje zaś dachówki i saczków.

6) W prowadzeniu księgowości przez cegielnie panuje prymitywizm, względnie brak wszelkiej księgowości: brak stosowania racjonalnej kalkulacji kosztów własnych itd.

7) Zniszczony poważnie w czasie wojny przemysł ceglarski został ponadto wycieńczony długoletnim zastojem wobec słabego ruchu budowlanego.

8) Nie przygotowany na większe zapotrzebowanie przy pewnym wzmocnieniu ruchu budowlanego w r. 1927 przemysł w Kongresówce nie był w stanie podążyć w popyt powodem dla niewspółmierny wzrost ceny rynkowej, zupełnie nieusprawiedliwiony kosztami produkcji.

9) Koszty własne cegły obciążone są podatkiem obrotowym, nie stanowi ona jednak artykułu bezpośredniego spożycia przez rzeczywistego odbior-

CENNIK WYKONANIA PRAC		
LWOW, 19 marca		
złot, kurs oficjalny	44	180
złot, kurs prywatny		189
złoty w Zurichu		58.2
Frank zlot.	24	17.4
Gram zlot.		5.3
Diagram chleba	"	0.1
" mięsa wot.	"	4.8
" cukru	"	1.2
złot, żyta	"	43
złota waga jęczm.	"	55.31
złota waga kawy	"	234.3
złota waga		15.33
złoty w wozu	24	1.121.17.44
złota wankontów	"	127.13.00
" chłonu	"	333.40.00
złota wyskutowa		1.1

DIENER & BOLDT

SKA KOMANDYTOWA

Zakłady Budowy Młynów i Fabryka Maszyn
WROCŁAW X.PRZEPROWADZA BUDOWY I PRZEBUDOWY MŁYNÓW
HANDLOWYCH I GOSPODARCZYCH.

DOSTARCZA wszelkie urządzenia i maszyny młynarskie własnego fabrykatu jak walce, sita płaskie, łuszczarki, aspiratory, tryjery, turbiny, kamienie młyńskie i t. p.

2786

WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO W POLSCE:

„IHIG” Lwów, — ul. Podleskiego 8/S.
Telefon Nr. 4-13.

Dostawa nastąpi ze składu we Lwowie po cenach konkurencyjnych i dogodnych warunkach spłaty.

Opony samochodowe MICHELIN

wzmocnione, specjalne do najszybszych dróg poleca po cenach konkurencyjnych firma

„BEHATE”

Pasaż Hausmana 3., I. piętro
Telefon 35-02. 2783

JEDWABIE

najmodniejsze na suknie i podszewki, koronki, tiule, hafty oraz wszelkie dodatki poleca 2782

S. BLAUSTEIN Lwów, ulica
WAŁOWA 11.Kuchnia gazowa większa
bardzo praktycznaSalonowy piec gazowy z brązu
Kredens orzechowySprzeda
Krzysztofowicz Legionów 1.
I. p. 3/99

Maszyny młyńskie

Walce, Kaspry, Kamienie, Jagielniki, Tryjery, Turbiny, Motory ropne Diesle, Gazowe, Transmisje, Pasy, Gurty, Gaze, Siatki, Pompy, Prasy do dachówek, Olejarnie, Maszyny rolnicze, poleca na dogodny sposób 381

„PILOT” Lwów, ul. Bałowego 4.
Telefon 1-79

Własny wyrób Ceny fabryczne

KOŁDRI	1-stronna	od Z. 26:50
	2-stronna	35:—
	kwiatowe	40:—
MATERACE	z trawy morskiej	34:50
	włosienne	76:—
SIENNIKI gotowe		5:—
PODUSZKI pierzane		18:—
GOTOWE POSZEWKI		3:—
GOTOWE PRZESCIERADŁA		5:50

pod kołdry z dziurk. 11:50
KOCE WELNIANE 9:50
PŁÓTNA — RĘCZNIKI — OBRUSY
FIRANKI — KĄPY — DYWANY itp.

najtaniej sprzedaje 2632

FABRYKA POŚCIELI

PIETRUSZEWSKI — MLEKO
LWÓW, KORALNICKA 6
Telefon 37-72.

Cenniki darmo. — Dla szpitali, pensjonatów i t. p. — Ceny ofertowe.

NAUKA I WYCHOWANIE.
8 groszy za wyraz.FRANCUZKA rodowita szuka posady od 1 kwietnia
adres M. Dissey, Mochackiego 23- 2773

MIESZKANIA SKŁEPIY LOKALE. 8 groszy za wyraz.

KOŁO Uniwersytetu mieszkanie wspólne z utrzymaniem do odnalezienia. Zgłoszenia od 12 do 4, Szopena 6, II. p. 2712

4-RO pokojowe mieszkanie poszukuje urzędnik do brzo sytuowany. Zgłoszenia do Administracji pod „Natchmiast”. 2688

GARAŻ dobry do najęcia Turecka 1, mieszkanie 3 2710

POKÓJ frontowy z osobnym wejściem z utrzymaniem lub bez od 1 kwietnia do wynajęcia dla zamężnych panów Leona Sapiehy I. 99, drzwi Nr. 5. 2748

LOKAL na biuro, dwa pokoje piękne, frontowe, przedpokój, po kancelarii adwokackiej, śródmieście, tanio, dogodnie zaraz do objęcia. — wiadomość pod „Pokoje” do administracji. 2226

ZAMIEŃNIĘ duży pokój z kuchnią, spiżarnią, elektryka oficyny w śródmieściu za takie same lub dwa małe pokoje dalej od miasta odcz. dzielnicy III. i II. Zgłoszenia pisemne Administracji pod „Wygośda”. 2675

DO wynajęcia zaraz cztery pokoje umeblowane kuchnia, łazienka okolica parku Strylskiego. Listy do Administracji „Słowa” pod „Tadeusz”. 2714

POTRZEBNE mieszkanie 3-4 pokojowe, słoneczne, wygodne. Proszę czynszu możliwy zwrot kosztów. Adres: Administracja dla „Solidnego lokatora”, numer telefonu 51-33. 2776

POSADY POSZUKIWANE. 4 groszy za wyraz.

DZIEWCZYŃKA z lepszego domu poszukuje posady najchętniej na wieś tylko do Polaków listownie. Zgłoszenia do admin. Słowa Polskiego pod „Uczciwa Maryla”. 2788

RZĄDCA rolny, kresowiec poszukuje posady. Referencje świadectwa dobre. Zgłoszenia Biata Podlaska, Puchalski. 2791

PIELĘGNIARKA kwalifikowana poszukuje posady przy chorej osobie. Warunki skromne. Reflektuje na wyjazd. Łaskawe zgłoszenie do admin. Słowa Polskiego pod „Pielęgniarka”. 2790

RZĄDCA gorzełnik praktycznie uzdolniony rutynowana siła, kawaler, od zaraz obejmie posadę na stałe „Rutny” do adm. 2634

UKWALIFIKOWANYCH urzędników rolnych, leśnych i wszelkiej kategorii pracowników umysłowych, gospodarstwa wiejskiego poleca Społeczne biuro pośrednictwa pracy przy Związku Zawodowym Urzędników Rolnych i Leśnych, Lwów, Kopernika 20, oficyna III. p. 2773

BIURO Machniewskiej, Kopernika 22, telefon 4-45, poleca: kucharki, bony, gosposiny dworskie, wykwalifikowane kucharki, pokojowe, służące, wszelką służbę miesztową, dworską, restauracyjną. 2329

PANNA pisząca biegle na maszynie 3 letnią praktyką kancelarii adwokackiej, obznajomiona z wszelkimi czynnościami biurowymi, poszukuje natchmiast posady. Zgłoszenia do Słowa Polskiego „Piłność”. 2765

BUCHALTER Bilansista-Korespondent, polak, obecnie na stanowisku prokurenta poważnego przedsiębiorstwa polskiego, obecnym najdokładniej z wszelkimi czynnościami biurowymi, zdolny organizator, pracownik bezwzględnie sumienny i obowiązkowy, zmienia posadę od pierwszego czerwca ewentualnie i wcześniej. — Posiada chlubne świadectwa i może się wykazać referencjami poważnych osób. — Łaskawe zgłoszenia pod „Prokurent” do adm. 2635

BUCHALTER (żonaty lat 30) obecnie na posadzie w dużym majątku ziemskim zmienia posadę od 1-go czerwca 1928. Zgłoszenia z podaniem warunków do administracji pod „158” 2597

WOLNE POSADY. 8 groszy za wyraz.

POSZUKUJĘ doświadzonego, bezwzględnie uczciwego, starszego samotnego dozorca do folwarku na wikt o skromnych wymaganiach. Zgłoszenia Zarząd dóbr, Skomorochoy nowe p. Podsumienie. 2689

ZA 4.000 zł. pożyczki w formie kaucji otrzyma posadę urzędniczą lub urzędniczą stałą popołudniową o dobrej pensji pod „Kaucja”. 27-9

DLA nauczyciela z maturą seminarjalną ma posadę na wyjazd Biuro Marji Rechter, Lwów, Klonowicza 10 od 11 1-ej 2796

Kropla po kropli...

Każdy krok na twardych obcasach skórzanych zużywa niepotrzebnie mięśnie i nerwy. Wstrząsa niejaką całym organizmem, a tysiąc kroków dziennie przebytych oddziałuje podobnie na naszą fizyczną i umysłową odporność, jak krople wody, wyłabiające kamień.

Noście obcasy gumowa BERSONA! Dają one wolny od wstrząsu, przyjemny chód, oszczędzają ciało i nerwy i stały się niezbędne dla każdego kulturalnego człowieka. Żaden zbytek — są tańsze i trwałe niż skóra.

Obcasy Bersona
to zdrowia ochrona.



Departament Budownictwa Min. Spraw Wojskowych
ogłasza

OTWARTY KONKURS ARCHITEKTONICZNY

na opracowanie szkicowego projektu budowy Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego na Bielanach koło Warszawy.

Warunki konkursu, program budowy oraz plan sytuacyjny terenu są do nabycia w Kierownictwie Budowy Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego na Bielanach, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 17., za zwrotem 10 zł. na kosztą druków.

Termin składania prac upływa z dniem 1 maja 1928 r. Na nagrody i zakupienie wyróżnionych prac przeznacza Departament Budownictwa 50.000 złotych.

Szef departamentu Budownictwa M. S. Wojsk

2787

Inż. Z. Wietliński.

UCZNIĄ do nauki z skończoną II gimn. lub wydz. zaraz przyjąć, cukierkarnia Jan Wódnout, Lwów, ul. 3-go Maja 2 2799

PENSJONATY I UZDROWISKA

NIEMIROW-ZDROJ Willa 7 pokoi z kuchnią umeblowaną w ładnym położeniu na sezon letni do wynajęcia. Władność, Obertyńska 8 mieszkanie 9 od godz. 4-6. 2605

ZGUBIONO I ZNALEZIONO. 8 groszy za wyraz.

ZGUBIONO w piątek wieczór pierścionek złoty z szafirem i brylantem, łaskawy znalazca odda za wynagrodzeniem „Pomoc Przemysłowa”, Piłsudskiego 11, III. schody. 2757

RÓŻNE DONIESIENIA. 8 groszy za wyraz.

KOCHANIE Me! O smutna dolo ty nasza. Takie jest przyznanie człowieka... Lecz przyjdzie czas ukoł i uzdrowi serdusko Twe. — Twa Lola. 2792

PRZEPISYWANIE na maszynie skryptów, podań, listów i prac nauk. oraz tłumaczenia na język obcy, szybko i po cenach umiarkowanych „Ecole Réformée”, ul. Piłsudskiego 14, II. p. 2684

TOREBKI srebrne, metalowe i wszelką biżuterię na prawia od 30 gr. solidnie i szybko W. Buszek, Lwów Akademicka 6, telef. 1-43 21-1

„SUPERFOSFAT”

Fabryki Nawozów Sztucznych Józefa i Karola Towarnickich Sp. Akc.
Lwów, ul. Kopernika 9. Telefon 9-11.

dostarcza na dogodnych warunkach kredytowych wszelkie nawozy sztuczne w przesyłkach wagonowych i kombinowanych. 2716

ZAMIEŃNIĘ NA LAS, MAJĄTEK ZIEMSKI

1, b kamienicę, sklep (bez długu) dobrze prosperujący we Lwowie. — Wartość 10—12.000 dolarów. — Wierzbicki, Lwów, Zadvórzanska 55. 2796

PRENUMERUJĄC „LOT POLSKI”

popieracie L. O. P. P.

Prenumerata roczna 12 Zł. PKO. 7860.

2785 Warszawa — Długa 50.

Rolnicy!

Zaprawiajcie nasiona

Uspulunem

(uniwersalną zaprawą)

lub

Uspulunem

suchą zaprawą

Podnosi plon.

Józef Karrach, Lwów, Kościuski 18